

Przemówienie noworoczne przewodniczącego Rady Państwa E. Ochaba wygłoszone w Polskim Radio i Telewizji

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZKE!
DRODZY PRZYJACIELE!

Mijają ostatnie godziny roku 1964, który pozostanie w pamięci naszego narodu jako rok 20-lecia Polski Ludowej, rok IV Zjazdu PZPR, rok poważnych i wielostronnych osiągnięć w pracy dla dobra Ojczyzny, dla wielkiej sprawy pokoju i socjalizmu.

Nasz socjalistyczny przemysł może poszczycić się znaczącym przekroczeniem zadań ustalonych w Narodowym Planie Gospodarczym. Górniczy dali krajowi ponad plan — 2 mln. ton węgla kamiennego, hutnicy około 300 tys. ton stali, energetycy — prawie miliard kWh energii elektrycznej, cukrownicy — sto kilkadziesiąt tysięcy ton cukru, osiągając nie notowany nigdy przedtem wysoki poziom produkcji.

Według wstępnych szacunków, globalna wartość produkcji przemysłowej będzie o blisko 20 mld. zł większa od założonej w planie.

Dobrze wykonali swe trudne zadania nasi kolejarze, którzy przewieźli ponad 8 mln. ton ładunków więcej niż przewidywał plan.

Z nadwyżkami wykonali roczne plany metalowcy, chemicy, budowlani, włóknarze i niemal wszystkie inne oddziały klasy robotniczej.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że wysokie przekroczenie zadań produkcyjnych osiągnięto w pierwszym rzędzie dzięki znacznemu wzrostowi wydajności pracy.

Robotnikom, technikom, inżynierom i wszystkim pracownikom socjalistycznego przemysłu, budownictwa, transpor-

tu, handlu, łączności i spółdzielczości — ślemy dziś słowa uznania i wdzięczności za ich rzetelny i owocny wysiłek w pracy dla Polski Ludowej. Na serdeczne słowa uznania zasłużyła również wielomilio-

niemniaków do 48 mln. ton, zaś buraków cukrowych do ponad 12,5 mln. ton. Słowa głębokiego uznania kierujemy pod adresem setek tysięcy nauczycieli, którzy szkołą i wychowują miliony



Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wygłasza przemówienie noworoczne. CAF — fot. Czarnogórski

nowa rzesza chłopów, robotników rolnych, agronomów, weterynarzy, zootechników, meliorantów, mechanizatorów i wszystkich pracowników naszego rolnictwa, którzy, pomimo na ogół niesprzyjających warunków atmosferycznych, osiągnęli dalszy wzrost globalnej produkcji rolnej, a w produkcji głównych roślin okopowych osiągnęli nowe rekordy, zwiększając zbiory

dziewcząt i chłopów do pracy szlęj pracy i służby dla Polski.

Naród budujący socjalizm potrzebuje coraz więcej wysoko kwalifikowanych kadr, które potrafią w pełni opanować nowoczesną technikę i zapewnić systematyczny wzrost wydajności pracy, bez którego nie może być trwałego wzrostu stopy życiowej.

W nadchodzącym 1965 roku nie będziemy szczędzić wysiłku, aby nadal pomyślnie rozwijała się nasza gospodarka narodowa, aby konsekwentnie wcielać w życie wskazania IV Zjazdu PZPR, w pełni wykorzystywać cenne inicjatywy i wnioski zgłaszane przez wiele tysięcy ludzi pracy miast i wsi w związku z IV Zjazdem Partii oraz w związku z IV Kongresem ZSL.

W pracy nad realizacją uchwalonego przez Sejm — Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1965 oraz w dalszym konkretyzowaniu planów rozwoju naszego kraju w latach następnych doniosie

Dokończenie na str. 2

Święto narodowe Kuby

Z okazji 6 rocznicy zwycięstwa rewolucji kubańskiej przypadającej na dzień 1 stycznia br. I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa PRL — Edward Ochab i prezes Rady Ministrów PRL — Józef Cyrankiewicz wysłali na ręce przywódców Kuby premiera Fidela Castro i prezydenta republiki Dorticos depeszę z pozdrowieniami i życzeniami nowych sukcesów i rozkwitu republiki.

Depesze z pozdrowieniami dla narodu kubańskiego przesłali też na ręce przywódców kubańskich przywódcy radzieccy Leonid Breżniew, Anastas Mikojań i Aleksiej Kosygin. (PAP)

Szóstej rocznicy zwycięstwa rewolucji kubańskiej poświęcamy komentarz na stronie 2.

Noworoczne wizyty w Belwederze

Jak co roku, 1 bm. w godzinach południowych wyłożona była w Sali Pompejańskiej w Belwederze księga życzeń noworocznych.

Do wyłożonej księgi życzenia pomyślnego Nowego Roku dla Rady Państwa PRL i jej przewodniczącego Edwarda Ochab wpisywały delegacje Frontu Jedności Narodu, organizacji politycznych i społecznych, rad narodowych, stowarzyszeń twórczych, przedstawiciele świata nauki i kultury, liczne delegacje załóg zakładów pracy stolicy i całego kraju, młodzieży oraz osoby prywatne.

Życzenia noworoczne wpisywali do księgi również szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce. (PAP)



Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 2 I. 1965 Nr 1 [5498]

„Niech rok 1965 niesie pokój ludzkości...”

Toast Władysława Gomułki wzniesiony na balu sylwestrowym w KC PZPR

DRODZY TOWARZYSZE!

Rok 1964 przeszedł już do historii. Wkraczamy w rok nowy — 1965.

Witamy ten Nowy Rok — który otwiera trzecie dziesięciolecie Polski Ludowej — pełni wiary i nadziei, że za naszą sprawą, za sprawą wszystkich ludzi pracy, przyniesie on nowe sukcesy naszemu krajowi, pomnoży dobro pozostawione przez rok stary, podniesie naszą ojczyznę na wyższy szczebel rozwoju.

W chwili, gdy wkraczamy w Nowy Rok słów parę należy się jego poprzednikowi. Rok 1964 zamykamy bilansem dodatnim. Zwolnione przejściowe tempo wzrostu naszej gospodarki narodowej — ponownie zostało w roku minionym wybitnie przyspieszone. Podstawa naszej gospodarki — przemysł socjalistyczny zwiększył wartość produkcji globalnej blisko o 9 procent, przekraczając wysoko zadania planu. Proces inwestycji i budownictwa uległ usprawnieniu. Ponad wskaźniki planu wzrosła wydajność pracy w przemyśle i budownictwie. Wydatnie wzrosły obroty naszego handlu zagranicznego, zwłaszcza po stronie eksportu.

Nie ominęły nas jednak i niepowodzenia. Wskutek suszy, która wystąpiła w II kwartale ub. r., zmniejszyły się plony roślin zbożowych i zbiory siana. Musieliśmy zwiększyć import zbóż i pasz. Późniejsza poprawa warunków klimatycznych sprawiła, że osiągnęliśmy rekordowe plony ziemniaków i dobry urodzaj buraków cukrowych. Dużym osiągnięciem rolnictwa w roku ub. jest poważne zwiększenie pogłowia trzody chlewnej.

W Nowym Roku, w imieniu Komitetu Centralnego partii składam wszystkim ludziom pracy w mieście i na wsi gorące podziękowanie za ich rzetelną pracę w roku, który minął, za wykonanie i przekroczenie zadań Narodowego Planu Gospodarczego, za realizację zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych, podjętych dla uczczenia 20-lecia Polski Ludowej i IV Zjazdu naszej partii.

Dorobek roku minionego wskazuje, że pod dobrym znakiem wkraczamy w rok nowy — ostatni rok aktualnej pięciolatki. Pomnożenie tego dorobku w roku 1965 zależeć będzie przede wszystkim od naszej rzetelnej i ofiarnej pracy, od całego narodu.

Program zadań, które stają przed naszym krajem w roku 1965 i w latach następnych wytyczył IV Zjazd naszej partii.

Toteż, gdy przypadł mi za-

szczyt składać Wam w imieniu Komitetu Centralnego Partii życzenia noworoczne — życzę każdemu, aby swoje dobro widział i wiązał z dobrem społecznym, aby w miarę swych możliwości, na swoim posterunku pracy, przyczyniał się do realizacji Narodowego Planu Gospodarczego, do pomnażania dobra i sił Polski.

Dokończenie na str. 2

Medale za odwagę

Przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak po dejmował w miniony czwartek trzech bohaterów, którzy przyczynili się do ujęcia sprawców bandyckiego napadu na ambulanś pocztowy, w listopadzie ub. r. na Wildzie.

Na wniosek Komendanta Wojewódzkiego MO w Poznaniu, Marian i Czesław Siudziński oraz Bogumił Zarski otrzymali „Medale za ofiarność i odwagę w obronie życia i mienia”. Medale oraz upominki — albumy o Poznaniu — wręczył im J. Kusiak w obecności Komendanta Wojewódzkiego MO, płk. B. Cadera, Komendanta Miejskiego MO ppłk. B. Bobrowskiego oraz przewodniczącego Prezydium DRN Wilda, S. Kamińskiego.

W spotkaniu uczestniczył także przewodniczący Komitetu Blokowego nr 13 na Wildzie, dr L. Dembowski. Jest on założycielem świetlicy blokowej przy ul. Wybickiego, której staliymi bywalcami są trzej bohaterzy. (a)

Wszystkim, którzy nadesłali życzenia świąteczne i noworoczne serdecznie dziękujemy.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

WIELKOPOLSKA dla EKSPORTU

Dodatkowa produkcja wartości dziesiątków milionów złotych

Nie mamy jeszcze podsumowanych wyników, bowiem zgłoszenia ostateczne nadal napływają, ale już dzisiaj możemy powiedzieć, że konkurs „Głosu” i Rozgłośnia Poznańskiej Polskiej Radia „WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU” okazał się imprezą celową i bardzo pożyteczną.

Wartość dodatkowej produkcji eksportowej uruchomionej dzięki konkursowej zachęcie przekracza dziesiątki milionów złotych. Obok licznych transakcji zawartych i zrealizowanych w roku 1964, podpisano wiele umów z centralami handlu zagranicznego na dostawy w roku bieżącym.

Meldunki dotyczą bardzo różnych rodzajów produkcji, a także kooperacji na rzecz produkcji eksportowej. Obok nowych wzorów odzieży z Poznańskich Zakładów Odzieżowych im. Komuny Paryskiej są nowoczesne lampy z Zakładów Armatur, precyzyjne silniczki z Tonsilu we Wrześni, herbatniki z Kaliszanki. Zgłosili się wytwórcy tkanin i przetworów owocowych, fabryki mebli i zakłady wklepiarskie, spółdzielnie i wielkie przedsiębiorstwa przemysłu kluczowego.

Przy okazji przypominamy,

że ostateczny termin zgłoszeń został przedłużony do 10 stycznia br. Spóźnieni mają więc jeszcze szansę wziąć udział w naszej akcji. (zm)

Spotkanie w KC KPZR

Jak podano tu oficjalnie, 29 grudnia 1964 roku w KC KPZR odbyło się spotkanie delegacji Narodowego Frontu Wyzwolenia Pld. Wietnamu z sekretarzem KC Borysem Ponomarewem.

W toku rozmowy przedstawione zostało stanowisko ZSRR, który wierny swojemu międzynarodowemu zobowiązaniu popierał i nadal będzie popierać bohaterski naród wietnamski w jego słusznej walce przeciwko agresji amerykańskiej i marionetkom południowowietnamskim, w obronie wolności, niezawisłości i pokojowego zjednoczenia kraju. (PAP)

Sylwester w Poznaniu



Chłopiec z gitarą byłby dla mnie para. Roman Pahl gra jednak na saksofonie. Był to pierwszy bal w hotelu „Merkury”. O poznańskiej nocy sylwestrowej piszemy również na stronie 6.

Fot. — K. Przychodźki

Depesze z życzeniami

DO I SEKRETARZA KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ TOWARZYSZA WŁADYSŁAWA GOMUŁKI PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ TOWARZYSZA EDWARDA OCHABA PREZESA RADY MINISTRÓW POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ TOWARZYSZA JOZEFĄ CYRANKIEWICZĄ

W imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR i całego narodu radzieckiego przesyłamy Wam i na Wasze ręce Komitetowi Centralnemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Radzie Państwa i Radzie Ministrów PRL, jak również całemu narodowi polskiemu serdeczne życzenia z okazji Nowego Roku.

Wam, drodzy towarzysze i całemu bratniemu narodowi polskiemu życzymy w Nowym Roku pomyślności, szczęścia i dalszych sukcesów w budowie społeczeństwa socjalistycznego, w walce o jedność i wartość krajów socjalistycznych oraz międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego w dziele utrwalenia pokoju i odprężenia międzynarodowego.

L. BREŻNIEW
A. MIKOJAN
A. KOSYGIN

DO I SEKRETARZA KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO TOWARZYSZA LEONIDA BREŻNIEWA

PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH

TOWARZYSZA ANASTASA MIKOJANA

PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH

TOWARZYSZA ALEKSIEJA KOSYGINA

MOSKWA

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu narodu polskiego, przekazujemy Wam i za Waszym pośrednictwem Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej i Radzie Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz bratnim narodom radzieckim, gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia noworoczne.

W nadchodzącym nowym roku życzymy narodom Związku Radzieckiego dalszego pomyślnego budownictwa komunizmu i dalszych osiągnięć w pokojowej polityce zagranicznej, zmierzającej do zapewnienia pokoju, postępu i obrony suwerenności wszystkich krajów.

Jesteśmy pewni, że braterska przyjaźń i stale pogłębiająca się wszechstronna współpraca naszych krajów będzie rozwijała się również pomyślnie jak w roku ubiegłym, służąc żywotnym interesom narodów, jedności krajów socjalistycznych oraz sprawie socjalizmu i pokoju.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA
EDWARD OCHAB
JOZEF CYRANKIEWICZ



Cz4444/1965

A. Kosygin o stosunkach radziecko-japońskich

Wywiad dla dziennika „Asahi”

„Istnieją podstawy do przypuszczenia, że rok 1965 będzie rokiem dalszej poprawy stosunków między naszymi krajami — oświadczył Aleksiej Kosygin odpowiadając na pytania redaktora naczelnego dziennika japońskiego „Asahi”, I. Sudzukawy.

Narody Związku Radzieckiego i Japonii zbliża przede wszystkim wspólne dążenie do utrzymania i utrwalenia pokoju. Niechaj również w nowym roku umacnie się przyjaźń między narodami radzieckim i japońskim, między narodami całego świata.

Związek Radziecki będzie również nadal prowadził politykę pokojowego współistnienia, aktywną politykę pokoju i rozładowania napięcia międzynarodowego. Nasze sympatie są po stronie narodów walczących przeciwko siłom imperializmu i wojny.

Wielkopoleanie wśród „Polaków 1964”

Tradycyjnym już zwyczajem pierwszego dnia nowego roku telewizja przedstawiła 10 Polaków roku 1964.

Wśród kandydatów do tytułu Polaka-1964 znajduje się dwóch Wielkopolan: Władysław Stodolski — soltys ze wsi Łaski (woj. poznańskie) i dyrektor Zakładów Naprawy Samochodów z Poznania — Stanisław Mytko.

Telewizjowie w całym kraju wypowiedziały się w najbliższym czasie listownie, kto z wybranych dziesiątki uznany zostanie za najpopularniejszego Polaka roku 1964. (PAP)

Tragedia w Gnieźnie

Tragiczny w skutkach wypadek zdarzył się w noc sylwestrową w Gnieźnie. W domu przy ul. Wojciecha 5, w mieszkaniu pracownika MPK — Starosty w czasie nieobecności dorosłych wybuchł z nie ustalonych dotąd przyczyn pożar. Ogień szybko ogarnął pokój, w którym spało 4 dzieci. 5-letni Mieczysław Starosta zginął na miejscu, a jego dwaj bracia — 6-letni Krzysztof i 14-miesięczny Roman zmarli po przewiezieniu do szpitala. Ciężko poparzona została przebywająca z młodszymi dziećmi 14-letnia dziewczynka Stefania Nowaczyk, która zaalarmowała sąsiadów.

Przyjazd służby ratowniczej Straży został jednak opóźniony wskutek wypadku drogowego. Pod koła wozu pożarniczego dostały się bowiem dwie pielęgniarki, wracające z dyżuru w szpitalu. Jedną z nich doznała lekkich obrażeń, druga — Teodora Szymankiewicz w stanie bardzo ciężkim została przewieziona do szpitala.

Specjalna komisja bada przyczyny pożaru. (PAP)

Kuba — w 6 lat po zwycięstwie rewolucji

Przemieniona wyspa

Przed sześciu laty, 1 stycznia 1959 r. znie nawiedzony przez lud Kuby krwawy satrapa, Fulgencio Batista, uciekł z Hawany. Następnego dnia do stolicy wkroczyły entuzjastycznie witane przez ludność pierwsze oddziały powstańcze. Rewolucja zwyciężyła. Zakonała się bohaterska walka zbrojna podjęta w górach Sierra Maestra w 1956 r. przez nieliczną z początku oddział powstańczy pod dowództwem Fidela Casto. I równocześnie rozpoczęła się niemniej bohaterska, niemniej trudna, pod wieloma względami niezwykła, historia zwycięskiej rewolucji kubańskiej, z której zrodziło się pierwsze w Ameryce Łacińskiej państwo socjalistyczne.

Od sześciu już lat płyną na falach eteru słowa zapowiedzi spikera: „aqui radio rebelde desde Cuba, territorio libre de America” („tu radio powstańcze z Kuby, wolnego terytorium Ameryki”). Od sześciu już lat, niełatwych, nie pozbawionych momentów napięcia, pełnych trudności — trwają na wyspie przemiany. Rewolucja kubańska dokonała wielkich i nieodwracalnych reform politycznych, społeczno-gospodarczych i kulturalnych. Przywróciła krajowi i jego mieszkańcom godność narodową i ludzką, umocniła niepodległość, przeprowadziła radykalną reformę rolną, znacjonalizowała przemysł, zlikwidowała analfabetyzm. Głęboko wrosła w świadomość Kubańczyków. I oddziaływała na ludność całej Ameryki Łacińskiej.

Rewolucyjna Kuba wkracza w siódmy rok swego istnienia. I mocniej, pewniej wypowiada tradycyjne już hasło: „Venceremos!”, „Zwycięzimy!”. Bo ufniej niż kiedykolwiek spogląda w swą przyszłość — mimo istniejącego wciąż zagrożenia i mimo borykania się z rozlicznymi, niemałymi trudnościami. Kubańczyk wiele się nauczył na własnych doświadczeniach i na błędach popełnianych w pierwszych latach, gdy pragnął zbudować wszystko na raz, za jednym zamachem — rozpraszali w rezultacie siły i środki. Obec-

nie Kuba w bardziej przemysłowy sposób wykorzystuje w gospodarce swoje możliwości, racjonalniejszy zużytkowuje siły.

W rezultacie Kuba przeżywa teraz okres pewnej zmiany orientacji ekonomicznej. Główną uwagę poświęca się rolnictwu, a przede wszystkim rozwojowi upraw trzciny cukrowej (za kilka lat Kuba pragnie dojść do 10 milionów ton produkcji cukru rocznie; eksperci amerykańscy obliczają, że już w 1965 roku osiągnie 6 milionów ton) oraz rozszerzeniu i intensyfikacji hodowli. W najbliższych planach industrializacji kraju — w przeciwieństwie do poprzednich lat — szczególny nacisk kładzie się na rozwój trzech gałęzi, które mają odegrać decydującą rolę w rozwoju gospodarczym republiki. Są to: chemia (przetwórstwo ubocznych produktów cukrownictwa i produkcja nawozów sztucznych), budowa maszyn rolniczych i części zamiennych oraz hutnictwo (nikiel i metale towarzyszące: cynk, kobalt, chrom i inne). Równocześnie wielką wagę przywiązuje się do rozwoju elektryfikacji, melioracji i rozszerzenia przemysłu lekkiego.

Niezwykle urodzajna ziemia, odkryte bogactwa naturalne wraz z podjętą szeroką akcją kształcenia kadr specjalistów i kierowników — to jedna przesłanka rzeczywistości tych planów. Drugą — jest rozszerzająca się z roku na rok współpraca z krajami socjalistycznymi, przede wszystkim z ZSRR, Czechosłowacją, NRD, Polską, Węgrami, pomoc udzielana przez te kraje przy inwestycjach, w dostawach surowców, maszyn przy kształceniu fachowców. Istotną rolę spełniają też pomocy rozwijające się ostatnio stosunki gospodarcze z wieloma już krajami kapitalistycznymi m. in. Anglią, Francją, Japonią, Hiszpanią. Stosunki, które — dodajmy — wykazują coraz dobitniej światu cały bezsens stosowanej przez USA polityki ekonomicznej i politycznej izolowania Kuby.

K. ZAREWICZ

Tysiącami zabaw witano Nowy Rok

Podobnie jak w poprzednich latach — w wieczór sylwestrowy sale i pokoje na piątym piętrze w gmachu Komitetu Centralnego PZPR zapelnily się gwarnym tłumem. Odbył się tu tradycyjny bal sylwestrowy aktywu partyjnego.

Toast W. Gomułki

Dokończenie ze str. 1

Zyczymy sobie wszyscy — i to jest generalną wytyczną polityki partii i rządu — aby rok 1965 był rokiem postępu na drodze utrwalania pokoju w świecie, aby rosła siła i jedność wszystkich państw socjalistycznych, aby skończyły się fiaskiem wszelkie zamierzania rozprzestrzeniania broni jądrowej, czy to w postaci wielostronnych czy atlantyckich sił nuklearnych NATO, aby ustała nareszcie brutalna, zbrojna interwencja imperializmu w Wietnamie Południowym i innych krajach, aby wszystkie narody były wolne i według swojej woli budowały własne życie. Niech rok 1965 niesie pokój ludzkości.

Zycząc wszystkim pracującym osiągnięcia dobrych owoców w swej pracy i działalności zawodowej.

Zycząc młodzieży hartu i wytrwałości w nauce.

Zycząc wszystkim organizacjom partyjnym i członkom partii, aby jak najlepiej spełniali swoje obowiązki społeczne.

Zycząc Wam wszystkim zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku.

Staropolskim zwyczajem, zycząc wszystkim Do siego Roku!

Na kilka minut przed godz. 23 w tzw. Sali Dębowej, zajmującej miejsca przy stole członkowie kierownictwa partii: Władysław Gomułka, Edward Ochab, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Adam Rapacki, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Bolesław Jaszcuk, Witold Jaroński, Józef Tejchma, Władysław Wicha. Wśród obecnych — wielu wybitnych działaczy partyjnych. Widzimy tu wielu członków Komitetu Centralnego, kierowników wydziałów KC PZPR, członków rządu.

Nadejście Nowego Roku oznajmia dźwięk hejnału. W salach milknie gwar. Z wybięciem godz. 24 — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka wygłasza toast noworoczny (tekst toastu podajemy na str. 1).

300 BALÓW I TYSIĄCE PRYWATEK

Stolica żegnała stary rok na 300 balach i tysiącach „prywatek”.

Tradycyjny, dziesiąty z kolei sylwester obchodzono w Filharmonii Narodowej. Bawiono się tu — przede wszystkim panie — w starych, warszawskich strojach. Byli artyści, literaci, muzycy. W tym samym czasie członkowie zespołu Filharmonii Narodowej wywijali skoczne obertasy i kujawiaki w sali kawiarni „Nowy Świat”.

Z górą 35 tys. par tańczyło na publicznych zabawach i balach. Na zabawie zorganizowanej przez Biuro Turystyki Zagranicznej Młodzieży —

„Juventur”, razem z młodymi Polakami Nowy Rok witało stu kilkudziesięciu Czechów, Węgrów i Niemców.

W wielu zakładach pracy, m. in. w hucie „Warszawa” bawiono się do białego rana.

NA MAZURACH

Wielbiciele krajobrazów i mazurskich zakątków, witali Nowy Rok w ośrodkach Przedsiębiorstwa Turystycznego Warszawa - Olsztyn.

W Starych Jabłonkach, Giżycku, Szczytnie i Fromborku — już na kilka dni wcześniej wszystkie miejsca były zarezerwowane. Łącznie w ośrodkach PTWO bawiono się na zabawach sylwestrowych około 800 turystów.

Nagła odwilż i rześisty deszcz przekreśliły niestety nadzieje na kuligi po puszczańskich trasach.

NIE WSZĘDZIE TAŃCZONO

Tylko część marynarzy miała możliwość witać Nowy Rok wraz z rodzinami w kraju. Większość załóg pływających spędziła noc sylwestrową w obcych portach i na morskich szlakach. M. in. Kraszewski i „Moniuszko” w portach chińskich, „Chopin” na Oceanie Indyjskim, „Strug” na Bałtyku. W Zatoce Perskiej panują upały — przy temperaturze plus 40 stopni witali Nowy Rok załogi „Mickiewicza” i „Bema”. Natomiast flotyła rybacka przedsiębiorstwa „Dalmor” witała go na północnym Atlantyku, przy mroźnych wiatrach wiejących od Labradoru.

Cieżko pracowali w tę noc radiotelegrafici na statkach obsługi Gdynia - Radio, która, jak co roku organizowała spotkania w eterze między marynarzami i rybakami na statkach a ich rodzinami w kraju.

NA ŚLASKU

Przyjemnie, w wesołym nastroju witali Nowy Rok mieszkańcy Górnej Śląska i Zagłębia. Ile sal tanecznych, tyle odbyło się tu zabaw sylwestrowych. Kilka tysięcy górników, hutników i pracowników różnych zakładów przemysłowych Śląska i Zagłębia spędziło noc sylwestrową w górach Beskidu Śląskiego.

Modernizacja terenów MTP

Noworoczne spotkania sprawozdawców targowych z Zarządem Międzynarodowych Targów Poznańskich należą już do tradycji, bo trwają od dziesięciu lat. Jak zwykle z tej okazji, poinformowany dziennikarzy o aktualnych sprawach Targów.

Dostosowując naszą imprezę do zadań stojących przed całym handlem zagranicznym, projektuje się obecnie dalszą modernizację terenów wystawowych MTP. Na kolejne, XXXIV Targi przewidziano ukończenie budowy dwóch nowych hal o powierzchni 4000 m kw., zlokalizowanych w miejscach starych małych pawilonów kiermaszowych. W ten sposób ogólna powierzchnia kryta zwiększy się na MTP o około 2000 m kw. Dalsze projekty modernizacji i rozbudowy MTP są w stadium opracowania, z perspektywą realizacji w przyszłej pięcioletce. Już obecnie przyznano Targom tereny pod obiekty zaplecza, przeznaczone na magazyny i warsztaty.

Jak poinformował dyrektor MTP — Stefan Askanas, w tegorocznych XXXIV MTP zgłosi już swój udział 38 państw, z których 32 zamierzają zorganizoować ekspozycje kolektywne. Po raz pierwszy urzurnym wystawę handlową Kambodży i Tanzanii. Po trzynastu latach w rwie wystawia swe wyroby Chiny Ludowe; urzurnym także ponownie kolektywną ekspozycję ZRA, Szwajcarii, Finlandii (które występują w Poznaniu co kilka lat). Zapotrzebowanie na większą ekspozycję zgłosiły także kraje jak Szwajcaria, Anglia i Rumunia.

W nadchodzącej imprezie jubileusz 25-lecia uczestnictwa

Przemówienie

E. Ochab

Dokończenie z...

znaczenie będzie miało w uczą współpracę naszą naukowców z kierownikami wszystkich resortów nad najlepszymi rozwiązaniami trudnych problemów rozwoju naszej gospodarki i kultury.

Myśląc o zadaniach, które wypadnie nam realizować w nadchodzącym roku, o trudnościach, które trzeba będzie wytrwale i konsekwentnie przezwyciężać, o wysiłkach milionów ludzi pracy, którzy w mieście i na wsi swym trudem i ofiarnością będą budować coraz piękniejszy i słoneczniejszy nasz wspólny dom — Polską Rzeczpospolitą Ludową, pragnę w imieniu Rady Państwa, Rządu i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu złożyć Wam, gospodarzom ziemi polskiej — robotnikom, chłopom i wszystkim grupom inteligencji — najlepsze życzenia dobrego zdrowia i dalszych sukcesów w pracy dla ojczyzny.

W dniu dzisiejszym miliony Polaków i Polek w kraju i w ośrodkach polonijnych spotykają się w gronie rodziny i przyjaciół, aby z wiarą w przyszłość witać Nowy Rok, składając sobie wzajemnie najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności.

Nie zapomnimy w tych pogodnych godzinach o tysiącach naszych braci i sióstr, zobowiązanych do wytrwania na swych posterunkach roboczych w przedsiębiorstwach o pracy ciągłej, w elektrowniach, hutach, kopalniach, o kolejarzach i marynarzach, o milicjantach i żołnierzach strzegących naszego spokoju i bezpieczeństwa.

Ślemy im wszystkim braterski uścisk dłoni i serdeczne pozdrowienia.

Naród nasz wkracza w Nowy Rok z wielkim dorobkiem ostatniego 20-lecia i z głęboką wiarą, że pomnożymy ten dorobek swą pracą w warunkach pokoju, który trwa i trwać będzie, dzięki sile i zdecydowanej woli całej potężnej wspólnoty krajów socjalistycznych.

Zycząc Wam — drodzy rodacy, by nadchodzący Nowy Rok przyniósł Wam wiele osobistego szczęścia i radości, aby był rokiem dalszego rozkwitu naszej ojczyzny — Polski Ludowej. (PAP)

9 lat więzienia za napad rabunkowy

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się prowadzony w trybie doradnym, proces Stanisława Wolickiego.

13 października 1964 roku wieczorem, w bufecie Dworca Głównego, oskarżony nawlażył znajomości ze Stanisławem J. — murażem. Zaproponował mu dobre płatną pracę u swego wujka. Kie dy doszli do porozumienia, oskarżony stwierdził, że najlepiej udać się zaraz do przyszłego chlebodawcy i omówić warunki zatrudnienia. Stanisław J. zgodził się i na to. Droga wiodła przez Park Marcinkowski. Tam też oskarżony zaatakował Stanisława J., zadał mu szereg ciosów i obrabował. Nie było to zbyt trudne, ponieważ Stanisław J. znajdował się w stanie nietrzeźwym.

W wyniku pobicia Stanisław J. stracił oko.

Sąd skazał Wolickiego na 9 lat więzienia, 1000 zł grzywny oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 4. (ak)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Miroslaw Idziorek.

ZY LITERY I TRZY WNIOSKI

Nie trzeba być specjalistą — okretowcem, by wiedzieć, że budowane w naszych stoczniach statki, zwłaszcza statki rybackie, znane są na całym świecie ze swych wybitnych zalet: podobnie pewne eksportowane przez nas kompletne obiekty przemysłowe. Mniej wiemy, że np. niektóre polskie silniki elektryczne są światową rewelacją, że bardzo wysoko są cenione pewne wyroby naszego przemysłu optycznego.

Tym przykładom nietrudno jednak przeciwstawić inne, mówiące, że wciąż są, niestety, wyroby naszego przemysłu maszynowego, które jakoś ciągle odbiegają od norm, uznanych na świecie za obowiązujące. Dlaczego tak jest? Czy mamy się godzić z takim stanem rzeczy?

Oczywiście nie — a dobitnym wyrazem naszych zamierzeń jest uchwała IV Zjazdu PZPR, powiadająca, że w nadchodzącej pięcioletniej w przemyśle maszynowym większą część (60 procent) wyrobów ma osiągnąć poziom światowy pod względem konstrukcji i wykonania. Wymagać to będzie m. in. wprowadzenia do produkcji nie mniej niż trzy i pół tysiąca nowych maszyn i urządzeń i modernizacji dalszych dwóch tysięcy. Łatwo wyliczyć, że w latach 1966—70 trzeba będzie

wprowadzać rocznie przeciętnie 700 nowości, a 400 urządzeń poddawać kuracji odnawiającej. W ostatnich latach wprowadzaliśmy rocznie 500—550 nowych maszyn, mo dernizacji poddawaliśmy 120 —150.

Maszynowe abecadło

Zadania stoją więc przed przemyśle maszynowym niebagatelne. Jednym z istotniejszych elementów przygotowania do ich realizacji jest prowadzona od kilku miesięcy wielka akcja, ochrzczona skrótem „ABC”. Polega ona na generalnym przeglądzie wszystkich produkowanych maszyn i urządzeń i zakwalifikowaniu ich do jednej z trzech grup: A — wyroby na poziomie światowym, B — średnie i C — całkiem przestarzałe.

Do końca akcji jeszcze daleko. Gdy jednak spory szmat jej mamy za sobą, wolno mówić o pewnych wnioskach. Na trzy z nich zwrócimy uwagę.

A więc po pierwsze — istnieją przypadki, że do grupy B, do tej zaledwie średniej, zaliczyć trzeba było nie tylko bieżąco produkowane maszyny, ale i prototypy, które mają zmienić się w seryjną produkcję dopiero za rok, za dwa lata. Czy nie nasuwa się przypuszczenie, że wtedy trzeba im będzie obniżyć kwalifi-

kacyjną literkę? Możemy (czy musimy) godzić się czasami na to, że obecnie produkowane urządzenia wykazują się pewnymi mankamentami. W stosunku do prototypów taka ulgowa taryfa jest chyba nie na miejscu.

Wniosek drugi mówi, że nie które urządzenia trzeba było zakwalifikować do grupy B, choć skądinąd pasowały jak ulał do A; jeden drobny szczegół — tu trybik, tam wyłącznik elektryczny, ów gdzie po prostu lakier — powodował obniżenie oceny. Interpretować to można dwójako. Albo ze zniecierpliwieniem, że jak to? jakiegoś tam głupstwa nie potrafimy dobrze zrobić? Albo inaczej, ze sporą dozą optymizmu: bo jeżeli tylko o taki jeden „niedociągnięty” detal chodzi, to nietrudno go będzie chyba poprawić i całe wielkie, nieraz kosztowne urządzenie o jedną literkę podciągnąć w górę.

Byle nie odfajkować

Trzeci wreszcie wniosek będzie porządkowej natury. Okazało się bowiem, że nie wszędzie, nie wszyscy należą do podsztywnienia nad maszynowym abecadłem. W wielu wypadkach sprawę zakwalifikowania do jednej z trzech grup potraktowano formalnie. Spłycono tu i ówdzie akcję, by nie powiedzieć: odfajkowano. Nic gorszego nad taką praktykę. Zamysłem inicjatorów akcji było uzyskanie rzetelniejszego obrazu przebiegu wszystkich jako punktu wyjścia do dalszych pociągnięć. Na tyle będą one skuteczne, na ile prawdziwy zyskamy obraz stanu faktycznego.

Wysoki poziom techniczny, nienaganna jakość produkowanych przez nasz przemysł maszyn i urządzeń staje się zagadnieniem coraz bardziej centralnym. Ma to przyczynę w postępującej modernizacji innych dziedzin gospodarki, a także rosnącej roli przemysłu maszynowego w naszym handlu zagranicznym. Stąd waga, jaką jakości w tym przemyśle nadał IV Zjazd i niedawne II Plenum KC partii. Dla poprawy jej podejmuje się rozmaite kroki organizacyjne. Należy do nich i przegląd, o którym tu mówiliśmy, wobec czego nie można w nim sobie pozwolić ani na zwolnienie tempa ani na biurokratyczne jego traktowanie.

MIROSLAW KOWALEWSKI

USA i zachodnia Europa

Walka dwóch koncepcji politycznych

Grudniowe sesje NATO i EWG zakończyły się kompromisem. Sporne sprawy przeniesiono na 1965 r. Gorączkowe podniesienie w stolicach europejskich i w Waszyngtonie ustępuje miejsca chłodnym refleksjom. Co przyniesie ten rok i jaki przebieg będzie miała dramatyczna walka Francji o mocarstwowe stanowisko wobec dążenia do światowej hegemonii USA? Prasa zachodnia jest pełna domysłów i przypuszczeń.

Pismo „Newsweek” zwraca uwagę, że w Waszyngtonie nie ma jednolitej polityki zagranicznej. Istnieją dwa obozy, z których każdy stara się wywrzeć swój wpływ na prezydenta Johnsona. Pierwszą grupą, zwaną „teologiczną”, dąży do realizowania siłą celów amerykańskich i żąda „twardego kursu” wobec Francji i Anglii w sprawie wielostronnych sił nuklearnych. Na czele jej stoi kierownik wydziału planowania polityki USA W. Rostow.

W skład drugiej grupy, zwanej „pragmatyczną”, wchodzi naukowcy. Przewodzi im doradca Johnsona M. Bundy. Jej zdaniem należy poddać rewizji plan sił nuklearnych i przestudiować głębiej propozycję premiera brytyjskiego H. Wilsona. „Pragmatycy” dowodzą, że głównym celem Stanów Zjednoczonych powinno być utrzymanie sojuszu atlantyckiego, co można osiągnąć drogą dyplomatycznych kompromisów i że błędna jest polityka narzucania Europie planu amerykańskiego. Prezydent Johnson, sądząc z jego ostatnich wypowiedzi, zdaje się podzielać zdanie „pragmatystów”. Główne jego zabiegi skierowane są na złagodzenie ostrza sprzeciwu Francji. Stąd wizyty sekretarza departamentu Rusk w Paryżu i przekonywanie de Gaulle’a, aby zrezygnował z opozycji dla dobra „sojuszu atlantyckiego”.

Przyczyny konfliktu pomiędzy USA a zachodnią Europą są znacznie głębsze niż spór o wielostronne siły nuklearne. Jest nim lęk przed hegemonią militarną i ekonomiczną Stanów Zjednoczonych. Opór de Gaulle’a nie jest pozbawiony logiki i podstaw. Ofensywa USA na zachodnią Europę idzie dwoma ka-

Głos prawników Europy

Przestępstwa wojenne nie mogą ulec przedawnieniu

Przed niedawnym czasem, staraniem Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych odbyła się w Berlinie międzynarodowa konferencja prawników poświęcona problemowi „Przestępstwa wojenne i nazistowskie nie mogą ulec przedawnieniu”. Na konferencji tej nie tylko prawnicy z krajów socjalistycznych potwierdzili swe znane od dawna stanowisko, pryncypialnie przeciwne zastosowaniu zasady przedawnienia w odniesieniu do zbrodni wojennych. Stanowisko to podzielili obecni na konferencji najwybitniejsi przedstawiciele sfer prawniczych świata zachodniego. Wypowiedzi uczestników konferencji stanowią wymowny przyczynek do tej międzynarodowej kampanii protestów, jaką wywołał zamiar rządu NRF przedawnienia zbrodni hitlerowskich. Oto fragmenty niektórych, bardziej charakterystycznych wystąpień:

Horst Brach, wiceprzewodniczący Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych w swym oświadczeniu stwierdził m. in.:

„W NRD do odpowiedzialności sądowej pociągniętych zostało 12 807 przestępców wojennych i nazistowskich, w Niemczech zachodnich — 5513. (...)

Stwierdzamy: 5 500 zostało skazanych, lecz przeciwko ponad 10 000 w ogóle nie zostało wdrożone postępowanie. Mimo to rząd bński twierdzi, że prze-ważająca ilość została osądzona. (...)

Pragnę w tym kontekście przypomnieć tylko o niektórych, najbardziej znanych przestępcach nazistowskich, których przeszłość i akta znane są w Bonn, bądź też mogłyby być znane:

▲ duchowy morderca milionów Żydów, intymus Adenauera, Globke;

▲ zwolniony wprawdzie z urzędu ministerialnego w rezultacie obciążających go przestępstw, lecz w międzyczasie całkowicie zrehabilitowany morderca — Oberlaender;

▲ zwolniony z urzędu w rezultacie obciążających go przestępstw minister Krüger, przeciwko któremu dochodzenie zostało jednak wstrzymane;

▲ szef Bundeswehry, Treffner, który popełnił przestępstwa wo-

jenne w Rotterdamie i we Włoszech;

▲ hitlerowski intendent mienia zagrabionego deportowanej i wymordowanej ludności żydowskiej, znajdujący się wciąż jeszcze na urzędzie sekretarza stanu, Vialon;

▲ były agent nazistowski, a obecnie prezes Federalnej Izby Kontroli Hopf;

▲ „morderca w tozde” z Innsbrucku, a dziś ceniony współ autor zachodniemieckiego kodeksu karnego, wyższy urzędnik ministerstwa sprawiedliwości, Dreher;

▲ propagandysta Hitlera i agent Ribbentropa, dzisiejszy minister, Lemmer”.

Obszerne przemówienie na wspomnianej konferencji wygłosił również znany prawnik brytyjski, honorowy przewodniczący Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników-Demokratów, D. N. Pritt. Zajął się on w szczególności sprawą pełnienia funkcji sądowych w NRF przez wielu b. hitlerowskich sędziów i prokuratorów, współwinnych zbrodni obciążających sektor sądowy hitlerowskiego aparatu terroru. Pritt stwierdził m. in.:

„Zatrudnianie — nie tylko bezpośrednio po wojnie, lecz przez wszystkie te lata aż po dzień dzisiejszy — na odpowiedzialnych stanowiskach w zachodniemieckim aparacie wymiaru sprawiedliwości sędziów i prokuratorów, którzy ponoszą odpowiedzialność za straszliwe czyny jest nie tylko wyzwaniem rzuconym ludzkości i demokracji, lecz także poważaniem Układu Poczdamskiego...”

Po przypomnieniu tych postanowień Układu, które odnoszą się do ścigania zbrodniarzy hitlerowskich oraz demokracji sądownictwa w Niemczech, brytyjski prawnik mówił:

„Wiemy aż nadto dokładnie, że sądownictwo w Niemczech Zachodnich żadnej takiej reorganizacji poddane nie zostało. Wiemy, że od lat płynie do Bonn z NRD, z zagrancy, nawet z samych Niemiec Zachodnich, doskonałe udokumentowane protesty oraz dowody, rezultatów jednak prawie że nie widać. (...)

Nie wszyscy publicznie napiewani hitlerowscy prawnicy znajdują się jeszcze na swych urzędach; w miarę upływu czasu ludzie się starzeją, przechodzą

w stan spoczynku lub umierają. Lecz co najmniej 714 spośród nich piastuje jeszcze wysokie stanowiska w sądownictwie.

Ustosunkowując się bezpośrednio do problemu przedawnienia, Pritt powiedział:

„Prawo międzynarodowe nie zna w żadnym wypadku przedawnienia dla tych przestępstw; zaś prawo międzynarodowe jest częścią prawa zachodniemieckiego. Art. 25 zachodniemieckiej Ustawy Zasadniczej powiada:

Powszechne zasady prawa międzynarodowego są częścią składową prawa federalnego. Mała one pierwszeństwo przed ustawami i pływają z nich prawa oraz obowiązki bezpośrednio dla mieszkańców obszaru federalnego.

Dlatego przedawnienie tych przestępstw oznacza pozwolenie nie tylko prawa międzynarodowego lecz także zachodniemieckiego prawa wewnątrzpaństwowego”.

Pogląd o specyficznym charakterze przestępstw nazistowskich podtrzymał w pełni członek delegacji francuskiej, prezes sądu apelacyjnego w Nancy, André Rosambert, stwierdzając:

„Delegacja francuska jest zdania, że te przestępstwa przeciwko ludzkości mają całkowicie inny charakter, aniżeli przestępstwa popollne. Przestępstwa przeciwko ludzkości podlegają prawu międzynarodowemu, które nie zna przedawnienia. Dlatego też takie przestępstwa z racji samej swej istoty nie mogą ulegać przedawnieniu. Dlatego ich niezłolność do ulegania przedawnieniu musi zostać skonstruowana. Dlatego wolno wy-chodzić tylko i wyłącznie ze stanowiska prawa międzynarodowego, które musi być stosowane wobec przestępstw o tak niespotykanym okrucieństwie i nadzwyczajnym zakresie.

W praktyce trzeba dlatego wysunąć pod adresem każdego państwa postulat, ażeby w ramach praw swego prowadzawstwa podjęło — o ile nie zostało to dotychczas uczynione — niezbędne kroki zapobiegające przedawnieniu takich przestępstw w niedalekiej przyszłości”.

Zaniepokojeniu szerokiej opinii publicznej bońskimi planami przedawnienia zbrodni wojennych dał wyraz przedstawiciel duńskiego świata prawniczego, znany adwokat z Kopenhagi, Carl Mad-sen:

„Jest faktem, że opinia publiczna mego kraju z wielkim niepokojem stwierdza, że w Republice Federalnej rozwija się taka sytuacja, w której nawet najwięksi zbrodniarze wojenni, którzy popełnili morderstwa w ogromnym zakresie, po części także i w moim kraju, mogliby zostać nie ukarani.

Nie rozumie się u nas i nie będzie się mogło nigdy zrozumieć, że przestępcy... o ile się ujawnia w Republice Federalnej, mogliby pozostać nie ukarani. Czy Hitler, gdyby pozostał przy życiu, też mógłby się ubiegać o swoją emeryturę kanclerza Rzeszy? Nie jesteśmy w ogóle w stanie pojąć tej sytuacji”.

Kultura polska na znaczkach

W ramach obchodów Ty-siąclecia Państwa Polskiego otwarta została w Londynie wystawa znaczków pocztowych p. n.: „Kultura polska w filatelistyce”.

Zbiór zawiera praktycznie biorąc prawie wszystkie znaczki, jakie wydano w Polsce i w wielu innych państwach w związku z kulturą polską.

Znaczki przedstawiają polskich naukowców, pisarzy, poetów, malarzy, rzeźbiarzy, sztukę ludową, zabytki architektury itp.

Z okazji wystawy poczta brytyjska wydała specjalny kasownik. (API)

ostatnie WARTHEGAU

15

Nieco dalej Himmler prowadził przyciszoną rozmowę z szefem sztabu dowódczego rejonu południowego generałem Winterem. Szef Urzędu Personalnego Sił Lądowych Burdorf, z powodu nieobecności Bormanna, pozbawiony tego dnia stałego towarzysza, usadowił się w pobliżu miejsca, które miał zająć Hitler. Odrębna — trzymająca się na uboczu grupe stanowili Guderian, jego adiutanci, Freytag-Loringhofen oraz Gehlen. Szef Sztabu OKH, choć przybył już w godzinach popołudniowych, dopiero teraz miał dostąpić zaszczytu posłuchania...

Freytag-Loringhofen, pierwszy raz towarzyszący Guderianowi podczas jego wyjazdu do Kwatery Naczelnego Wodza, przeraził się, ujrawszy wychodzącego do sali Hitlera. Wiedział wprawdzie o jego złym stanie zdrowia. Mimo to nie spodziewał się takiego widoku. Hitler, zgarbiony jak starzec, siedział z trudem, powłócząc lewą nogą. Także blada, obrzmiała twarz oraz posiwiałe włosy — przy czym charakterystyczny kosmyk wydawał się silnie przereźdzone — niewiele przypominały Hitlera, znanego z publikowanych w prasie starannie selekcjonowanych zdjęć.

Witając się kolejno z zebranymi wstąpieniem w ich dłoń swie prawie beznieprawicy, Hitler dotarł do Burdorf. Tu z trudem zginając nogi w kolanach, osunął się na podłogę zapobiegliwie przez jednego z adiutantów krzesło. Zaledwie też złożył przed sobą na stole ręce, rozleżał się wreblisty seleset, powodowany drgawkowymi uderzeniami palców lewej dłoni o rozłożone na mapie papiery.

Dławiąc ten odgłos przyciśnięciem rozdrążanej reki prawicą, Hitler spojrział przyzwalając w stronę doktora Laube, tradycyjnie otwierającego każdą odprawę sytuacyjną szczegółowym zreferowaniem warunków i prognoz meteorologicznych dla rejonu Europy. Następnie zaczęto omawiać szczegółowe sprawy frontu zachodniego. Dopiero, kiedy wyczerpano i ten punkt, Hitler skierował swą głowę w stronę wciąż jeszcze biernie oczekującej na kolejną grupę przybyszów z Zossen. Miało to być znakiem udzielenia głosu szefowi sztabu OKH.

Podczas gdy Guderian, wiedząc, że Hitler od czasu zamachu nie słyszy w ogóle (na skutek rozerwania siła detonacji bebenka) na prawe ucho, zaczął obchodzić z tyłu krzesło, by zająć miejsce

16

z lewej strony siedzącego, ten z wyraźną niechęcią lustrował wytupiaszami, chorobliwie błyszczącymi oczami postać Gehlena. Bowiem był zdania, że dane zebrane przez tego sztabowca kierującego wywiadem antyradzieckim są jak zwykle fałszywe. Dotychczas Gehlen, dostarczając materiały niepełne, nie uwzględniające zmian w rozmieszczeniu sił niemieckich, narażał notorycznie dowódczo niemieckie na niemiłe niespodzianki. Teraz zaś dla odmiany — podejrzewał Hitler — wyolbrzymiał siłę przeciwnika. Albo dał się wziąć Rosjanom na „największy bluff od czasów Dżingischana”, albo sam go sfabrykował, by — jak podejrzewał Hitler — zmusić go w ten sposób do wyrażenia zgody na przesiedlenie asekuranckie postulaty OKH. Z coraz bardziej rosnącą irytacją, słuchał też Guderiana:

„Mój Wodzu! Przybyłem dziś tu raz jeszcze, by przedstawić osobiście swój referat, ponieważ w oparciu o wszystkie nasze materiały, można stwierdzić z całą pewnością, że już za kilka dni rozpocznie się rosyjska ofensywa zimowa, której celem ma być Berlin. Chciałbym więc zreferować Panu, raz jeszcze z całą otwartością tak jak w dniach 24 i 31 grudnia, sytuację frontu wschodniego. W tym celu zabrałem też z sobą generała Gehlena, który będzie mógł osobiście przedstawić Panu wszystkie materiały. Co się tyczy mnie, w dniu 6 stycznia byłem w Krakowie, by na miejscu osobiście zorientować się, jak ocenia sytuację dowództwo Grupy Armii A... Jest już pięć przed dwunastą... Mam, mój Wodzu nadzieję, że w następstwie mego referatu podejmie Pan decyzję w sprawie skierowania z Zachodu niezbędnych dla frontu wschodniego posiłków i to jeszcze w ciągu tej nocy...”

Zaledwie jednak Guderian podsuwa zestawienie i wykres przedstawione przez Gehlena, Hitler przystępuje do kontrataku, krzyczy, że materiały są „zupełnie idiotyczne”, żeby tego, który je opracował zamknąć natychmiast w domu wariatów, w każdym zaś przypadku zdjąć ze stanowiska.

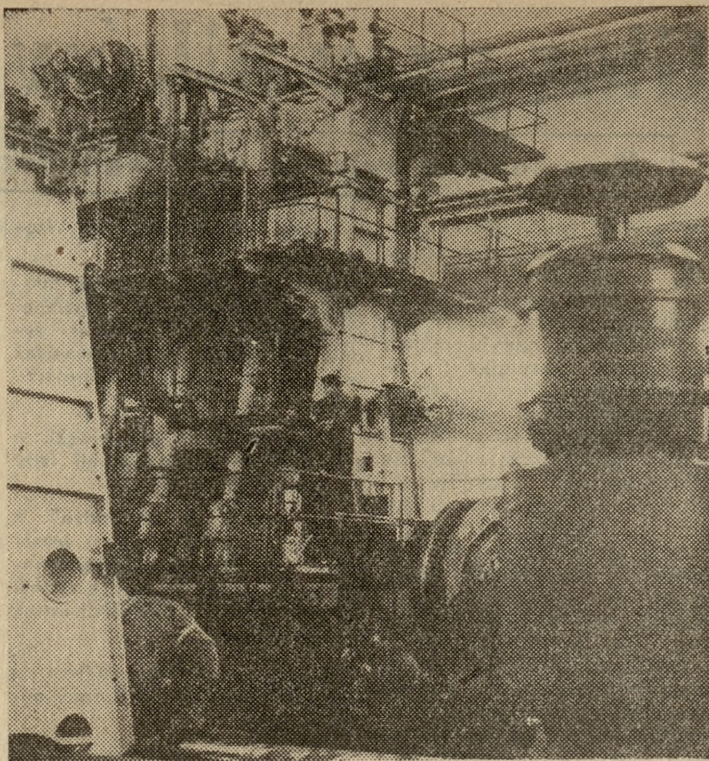
Zmusza tym szefa sztabu do obrony swego pomocnika. „Generał Gehlen, który opracował te materiały jest jednym z moich najlepszych oficerów sztabu generalnego. Nie przedstawiałbym ich Panu, gdybym się sam w pełni z nimi nie solidaryzował...”

(cdn)

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Podwójny miliard

Prawie dwudziestoletnia, powojenna działalność Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu podzielić można na trzy zasadnicze okresy. Pierwszy — odbudowa ze zniszczeń; drugi — od r. 1948 do 1955, nastawienie produkcji przede wszystkim na wytwarzanie parowozów i obrabiarek; trzeci — przystąpienie do produkcji silników okrętowych, agregatów i trakcyjnych, a jednocześnie zaprzestanie całkowite budowy parowozów. Zakłady „H. Cegielski” znajdują się w stałej rozbudowie, modernizacji i dzisiaj należą do grupy kolosów przemysłowych. W porównaniu z okresem przedwojennym produkcja zwiększyła się 26 razy, osiągając roczną wartość około 2 200 000 000 zł. Jeżeli chodzi o poszczególne asortymenty to w latach 1945—1963 zakłady wykonały m. in. 14 942 obrabiarki, 5 436 wagonów osobowych, 1752 parowozy, 59 silników głównych i 147 agregatów. Bardzo szybko wzrasta także liczba wyrobów na eksport (obecnie stanowią one 38 procent całości produkcji) oraz produkcji antylim-pornej (ponad 17 procent globalnej). Wszystkie to stanowi



CAF — fot. Czarnogórski

piekne osiągnięcia załogi i jej kierownictwa. Ponad 50 procent zatrudnionych tu robotników pracuje już ponad 10 lat, a wśród załogi jest 741 jubilatów, którzy mają przepracowane od 25 do

40 lat. Warto jeszcze dodać, że na 420 inżynierów z „Cegielskiego” tylko 28 posiada dyplomy przedwojenne. Na zdjęciu: w hali montażowej wielkich silników okrętowych.

Paragraf i życie

Zbierał złom

Nieomal każdy z nas zetknął się ze zbiorcą: makulatury, butelek, złomu metalu. Szkolne komitety rodzicielskie, klubki, rady zakładowe związków zawodowych... prowadzą społeczną zbiórke złomu metalu kolorowych i zwykłych. I osiąga z tego dochód. Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z 1955 r. organizacje społeczne otrzymują wyższe stawki za złom, niż zbieracze indywidualni, a ponadto osoby prowadzące skup — odpowiednią premię.

Nie byłoby w tym nic godnego uwagi, gdyby i na tym odcinku nie pojawił się kombinatory.

Ryszard L. — uzyskał kartę rejestracyjną upoważniającą go do skupu złomu na rzecz Komitetu Rodzicielskiego przy Szkole nr 12 w Z. W. myśli wspomnianej uchwały Rady Ministrów, wolno mu było organizować i prowadzić społeczną zbiórke oraz skup złomu tylko wśród mieszkańców. Tymczasem Ryszard L., zaczął skupować złom od zawodowych zbieraczy. I pobierał wysokie premie jako zbieracz społeczny docierający bezpośrednio do ludności.

Ala kiedy tą sprawą zainteresowały się władze, oszukańcze machinacje wyszły na jaw. Ryszard L. został oskarżony i skazany za zagarnięcie mienia społecznego w wysokości prawie 60.000 zł, uzyskanych w postaci nienależnej mu prowizji.

Sąd Najwyższy, rozpatrując jego rewizję, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i stwierdził, że: osoba prowadząca społeczną punkt skupu złomu, która złom dostarcza do rejonowej zbiórki złomu uzyskała nie w drodze zbiórki społecznej i zatajając ten fakt pobierała nienależną premię, przeznaczoną dla społecznych zbieraczy złomu — dopuszcza się zagarnięcia mienia społecznego w wysokości nienależnej premii.

JOZEF JOZEFOWICZ

Z wystaw

Hafty wielkopolskie

Muzeum Etnograficzne „rodzi się” w Poznaniu przy ul. Grobla 25 (wejście od ul. Mostowej 7/8). Przed kilkoma miesiącami plac przy budynku po dawnej siedzibie Łoży Maseńskich został zamieniony w estetyczny ogród, przy wejściu stanęła „Bamberka z wiadrami” — symbol wsi zaanektowanych przez miasto. Niedawno zaś w jedynej odremontowanej sali zabytkowego budynku staraniem Wydziału Kultury Prezydium WRN oraz Oddziału Kultury i Sztuki Ludowej Muzeum Narodowego zos. ała otwarta Wystawa Wielkopolskich Haftów Ludowych.

58 czepek różnego rodzaju, 14 krez, tyleż fartuchów, po kilka koszul, spódnic, kaftaników, półkoszulek i 11 przykładów współczesnego zastosowania haftu ludowego — razem 111 eksponatów można tu oglądać i podziwiać kunszt igły wiejskich kobiet wielkopolskich.

Stara to sztuka ludowa. Przekazywały ją matki swoim córkom. Niektóre wzory zachowywano, niektóre ulegały małym zmianom. Zdolniejsze „wyszycowki” tworzyły nowe wzory. Bo i w stroju kobiecym kierowano się „modą”. Szczególnie czepek i ich wierzchołki tułowe zdobiono różnymi ornamentami haftowanymi białymi niemi. Równocześnie z inwazją stroju wiejskiego na wieś, tego rodzaju ozdoby dawnego stroju kobiecego zaczęły zanikać. H. i W. Czechowiczowe starały się zabezpieczyć je w zbiorach etnograficznych Muzeum. W dalszym ciągu Oddział Kultury i Sztuki Ludowej Muzeum w Poznaniu gromadzi te pamiątki, gromadzi je także Muzeum w Lesznie.

Nie ograniczono się tylko do tego. Helena Moszczeńska w okresie międzywojennym uczyła sztuki hafciarskiej dziewczęta w Golinie (pow. Jarocin). Dzięki temu hafciarstwo utrzymuje się tam najsilniej. Kursy haftu prowadzono także po wojnie w powiecie średzkim i innych powiatach. Dziś już niewiele znajdziemy na terenie Wielkopolski „wyszycowek”. No cóż — wieś szybko upodabnia się do miasta także w zakresie stroju i jego zdobienia. Proces to nieodwracalny, chociaż zał odłożyć do lamusa dowody artyzmu ludowego.

Czy wobec tego istnieje jakieś możliwości uratowania wielkopolskiego hafciarstwa ludowego? Na to pytanie trudno odpowiedzieć. Bo — przede wszystkim brak odpowiedniego tiulu. Fabryka kaliska chociaż w części nastawiła się na produkcję specjalnego tiulu dla naszych wiejskich artystek. Po drugie — należałoby haft ludowy ze stroju przenieść na przykład na obrusy i inne dekoracyjne nakrycia, bieliznę pościelową itd. Szlusznie w katalogu — przewodniku po wystawie sugeruje Zofia Grodecka, by CPLiA pomyślała o eksporcie naszego haftu. Sądę jednak, że w ożywieniu tej sztuki dużą rolę mogłyby odegrać nasz polski „Dom Mody”. Dlatego raz po raz do nowoczesnego stroju kobiecego nie zastosować haftu, na przykład do bluzek, kołnierzyków, chusteczek itp.?

I pod tym kątem widzenia warto zwrócić uwagę. Dodać trzeba, że jej organizatorzy urządzili ją sumiennie. Katalog zaś jest nie tylko dobrym przewodnikiem po wystawie, ale także przynosi ze sobą zwięzłą monografię hafciarstwa wielkopolskiego.

J. P.

SRODA: 10 — „Szczęściarz” film prod. ang., 17.35 — Opera Komiczna Stanisława Dunieckiego z Poznania „Pazowie królowej Marysieńki”, 19 — młodzieżowy program publ. „Kaczory i Jarosław”, 20 — film prod. radz. „Dramat w kosmosie” (14 l.), 21.05 — magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”, 22 — lekcja jęz. rosyjskiego.

CZWARTEK: 17.05 — „Poly”, 17.20 — widowisko dla młodych widzów „Poselstwo króla Bram-

GO ZOBACZYMY
W

bula”, 18.20 — młodzieżowy klub TV „Proton” (z Łodzi), 19 — Magazyn Morski „Bryza”, 21.10 — „Trzy razy dlaczego?” program publ. 21.35 — „Warszawska Jesień 1964” — reportaż filmowy.

PIATEK: 16.40 — lekcja jęz. angielskiego, 17.05 — „Miś z okienka”, 17.20 — „Zrobimy to sami”, 17.35 — „Wielokropek”, 17.50 — Wszechnica TV: „Podróże w czasie”, 18.20 — „Porozmawiajmy o

programie TV”, 19 — program publ. z cyklu „Zboża można nie sprowadzać”, 20 — lokalny magazyn „Wycinanki”, 20.15 — Krakowski Teatr TV „Niebezpieczne związki” w reżyserii S. Szlachetka, 21 — „Dwie epoki” program publ. z Katowic.

SOBOTA: 10.25 — „Stary Mc Kee” film z serii „Bonanza”, 16.40 — lekcja jęz. rosyjskiego, 17.05 — dla młodych widzów „Liga miast: Katowice — Wrocław” — telekonkurs z Katowic i Wrocławia, 18.10 — film „Bonanza”, 19.15 — „Wieczorne rozmowy”, 20 — lokalne „Echo tygodnia”, 20.15 — magazyn kulturalny „Pegaz”, 21 — „Rozwód pani X” film prod. ang. (16 l.), 22 — „Bal Mistrzów Sportu” transmisja z Warszawy.

NIEDZIELA: 10 lub 16 — saneczkowe mistrzostwa Polski z Krynicy, 12.35 — „Mistrzowie sali koncertowej” film fab. prod. USA dla młodzieży, 15.25 — powtórzenie „Szopki Wielokropek”, 17.30 — „Temat z wariacjami”, 18.05 — „Dzień pierwszy i drugi” reportaż TV z Warszawy, 18.35 — „3000 sekund z Jerzym Matuszkiewiczem” program rozrywkowy z cyklu „Kompozytor i jego utwory”, 20 — „Wielki walc” film fab. prod. franc. (16 l.).

Pracownicy poszukiwani

ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — z wyższym lub średnim wykształceniem, z praktyką w księgowości od 5—10 lat, z kilkuletnią praktyką na stanowiskach kierowniczych — zatrudni
WOJEWÓDZKI ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY ZW. OSP W POZNANIU, ulica Kantaka 4.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8450

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI PALIWA FORMOWANEGO W POZNANIU — zatrudni zaraz:
— **ST. ENERGETYKA** — z pełnymi kwalifikacjami i praktyką,
— **OPERATORA** spycharki z uprawnieniami.
Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw przyjmują się w tymczasowej siedzibie Przedsiębiorstwa w Mosinie, ul. Pożegowska 1 (telefon 111). K6479

MODEL ŻEŃSKI potrzebny. Zgłoszenia i informacje: **PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA SZTUK PLASTYCZNYCH, POZNAŃ**, Aleje Marcinkowskiego 29, pokój 212. K8336

BUKOWSKA SPOŁDZIELNIA MLECZARSKA W BUKU, ulica Bohaterów Bukowskich nr 15a przyjmie natychmiast do pracy:
INSTRUKTORA PORADNICTWA ŻYWIENIOWEGO.

Wymagane wykształcenie średnie.
Warunki pracy i płacy do omówienia osobiście lub listownie pod wyżej podanym adresem. 22951p

Praca

Gospośnia potrzebna do 2 osób — pokój służbowy. Zgłoszenia: Rycka 4, godz. 15—16. 39783g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, ul. Grunwaldzka 33a m. 7. 39897g

Pomoc dochodząca do dziecka potrzebna. Dębica, Łozowa 78 m. 19. 39812g

Potrzebna pomoc do dziecka (dwójka) na godziny południowe. Powstańca 15 m. 7 (Wilda). 39203g

Potrzebna gospośnia albo pomoc domowa, najchętniej dochodząca. Ratajczaka 40 m. 5. 39973g

Mężczyznę i kobietę przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Wesołowski, Stary Rynek 92. 39045g

Opiekunka do 2-letniego dziecka potrzebna zaraz na stałe. Z. Ignaczak. Poznań, ul. Nowowiejskiego nr 53 m. 1. 39701g

Pomoc domowa dochodząca ewentualnie emerytka potrzebna. Siemiradzkiego 3 m. 3. 39713g

Pani poprowadzi dom dla dwóch osób. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39752g.

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Rawicka 61, po godz. 16. 39753g

Samodzielna pomoc domowa dochodząca — 5 godzin dziennie potrzebna. Dębica, Orzechowa 15 m. 10. 39781g

Samodzielna dochodząca pomoc domowa do prowadzenia domu i opieki dla jednorocznej dziewczynki potrzebna zaraz (referencje). Zgłoszenia od godz. 15 — Czyż, Poznań, ul. Szyperska 3 m. 7 (wejście z bramy wjazdowej), telefon 566-39. 39784g

Nauka

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, Lampego 7, rozpoczyna w styczniu 1965 r. kursy: kresleń technicznych maszynowych i budowlanych dla początkujących i zaawansowanych, Radio-telewizji popularnej, BHP dla elektryków — korespondencyjne. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów, tel. 554-45. K8245

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 39803g

Uczę matematyki (godziną 20 złotych). Strzelecka 30, mieszkanie 10, telefon 512-31, wewnętrzny 316. 39810g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 664-02. 39704g

Gry na fortepianie, skrzypcach — początkujących oraz zaawansowanych, akordeonie nowoczesną metodą uczy Florian Poniekci, pedagog WSM — Piekary 13b m. 8. 39706g

Kupno

Maszynę do pisania (długi walek) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39969g

Dywan wspaniały kupię. Oferty pisemne: „R-7066”. PAR, Warszawa, Poznań sk. 38. K6481

Sprzedaz

Młode szczeniata owczarki szkockiej (collie) sprzedam. Leon Kostencki — Płazkovo, pow. Rawicz, poczta Dłoń, tel. Dłoń 13. Sprzedaż nastąpi 3 stycznia. 22990p

Sprzedam 2 suknie ślubne, suknie wieczorowe. Janickiego 19 m. 5. 39709g

Sprzedam radio „Beethoven II”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39938g

Sprzedam meble gabinetowe, kluby skórzanego, styl angielski, w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39751g.

Sypialnię jasną okazuję — sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39767g.

Sprzedam radio samochodowe z anteną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39768g.

Wóz gospodarczy na 20 kach oraz osie do wozów konnych sprzedam. Warz. St. Poznań-Rataje, ul. Zamenhofa 5. 39775g

Sprzedam korzystnie maszynę do wyrobu skarpet. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39778g.

Sprzedam pianino płyt metalową marki „Neuman”. 23 Lutego 5 m. 13. 39792g

Sprzedam tapczan dwuosobowy. Chociszewskiego 34 m. 4. 39821g

Samochody

Kupię samochód „Opel Record — Kapitana” lub inny podobny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39822g.

„Warszawę” nową górnozaworową kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39822g.

Samochód „Moskwicz” 407 po małym przebiegu, sprzedam. Poznań, ul. Szczanieckiej 6. 38717g

Sprzedam ciagnik Steyer. Poznań, ul. Rubież 31. 39724g

Przyczepę „Pannoni” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39720g.

Sprzedam samochód „Skoda”. Zgłoszenia: Poznań, Palacza 97. 39730g

Odstąpię garaż na Łazaru, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39734g.

Sprzedam samochód „Warszawa”. Poznań, Dzierżyńskiego 180a m. 1, telefon 719-38. 39737g

Garaż oddam. Ulica Rożdzielewska 11, koło Żeromskiego (Jeżyce). 39744g

Kupię „Warszawę” rocznik 1963-4. Zgłoszenia telefoniczne: Osieczna 68. 39747g

Zamienię na samochód 2 morgi ziemi ogrodniczej w Jarocinie z dopłatą al. bc sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39753g.

Garaż drewniany 5 x 3 m wydzielany — Jeżyce, Kościelna 9, Baranowski. 39764g

Samochód „Syréna” i „Moskwicz” 402 sprzedam. Oglądać: Stęszewska 4, Górczyn. 39777g

Sprzedam „Skoda” furgon 1201 po kapitalnym remoncie. Długa 3, w pow. tworz, godz. 16—18. 39796g

LoKale

Na okresowe delegacje poszukuję pokoju u samotnych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39958g.

Zamienię na bardzo dobrych warunkach mieszkanie samodzielne pokój z kuchnią w starym budownictwie (Jeżyce) na 2 lub 3 pokoje samodzielne z wygodami. Tel. 444-20, od godz. 20—22. 39782g

KANDYDATÓW na samodzielne stanowisko zaopatrzeniowca i planisty wykształcenia najmniej średnie. Zgłoszenia kierować: **SPOŁDZIELNI INWALIDÓW IM. DR. WITASZKA, POZNAŃ**, ulica Grunwaldzka 19 dla 39911g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO S. ROWCOW WTORNYCH W POZNANIU przyjmie zaraz:

PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO na stanowisko zastępcy kierownika Zakładu Renowacji Opakowań Drewnianych w Kościanie.

Kandydat winien posiadać odpowiednie przygotowanie zawodowe oraz praktykę w zakresie obróbki drewna.

Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia pisemne prosimy kierować do Sekcji Kadr PPSW w Poznaniu, ul. Przemysłowa nr 45. K8498

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W SZAMOTULACH zatrudni:

PRACOWNIKA z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym w zakresie budownictwa ogólnego lub instalacji wodociągowej-kanalizacyjnej na stanowisko kierownika technicznego (zastępcy dyrektora) w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Szamotulach.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty wraz z życiorysem kierować prosimy w terminie do 15 stycznia 1965 r. do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szamotulach. K8412

Poszukuję pokoju w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39990g.

Ucznia szkolnego solidnego na pokój przyjmę. Mostowa 14 m. 8. 39975g

Spiesznie poszukuję pokoju z kuchnią (wyłącznie). Najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39967g.

Mieszkania wyłączonego spiesznie poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39934m.

Lokal nadający się na Zakład fryzjerski 20—30 m², poszukuję. Dzielnica Grunwaldzka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39953m.

Kawalerkę samodzielną, nowe budownictwo zamienię na dwa pokoje, kuchnia względnie jeden pokój, kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39907m.

Pokój centrum poszukuję trzy studentki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39968m.

Spiesznie poszukuję lub wydzierżawię z odpłatnością z góry pokój z kuchnią lub pokój w Poznaniu, śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39910m.

Pracujący i studujący poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39917g.

Pokój dwuosobowy umeblowany wynajmę. Krawieckiego 36, przedłużenie ul. Sosnowej (Dębica). 39620m

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką, ogrodem w Krotoszynie, miasto powiatowe na kawalerkę lub inne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39750g.

Zamienię spiesznie 3/4 pokoju z kuchnią, samodzielną, komfort. c. o. telefon, śródmieście Szczecina na 3 lub 2 1/2 pokoju z kuchnią, w Poznaniu, najchętniej Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39779g.

Zamienię pełnokomfortowo, kwaterek, 37 m², nowe budownictwo. Bytom — na podobne w Poznaniu lub poszukuję wyłączone, pełnokomfortowe 40—60 m², bliżej śródmieścia lub blisko tramwaju. Teraz lub później. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39772g.

Oddam pokój. Płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39770m.

Parcela 520 m², bliźniacza z zatwierdzonym planem zabudowy — Grunwald — 65.000 zł; 2.500 m² zatwierdzonym planem zabudowy — Górczyn — 65.000 zł sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego nr 16. 39903g

Sprzedam willę wyłączonej wolnostojącą, czteropokojową z przynależnościami (urządzone pomieszczenia warsztatowe, ogrodozadzwoniony, Grunwald, blisko tramwaju. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39839g.

Willą nową, wolnostojącą, trzy osobne pokoje, kuchnia, łazienka — za darmo, centralne ogrzewanie, duży ogród — 340.000 zł; willa w surowym stanie, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, duży ogród, ul. Grunwaldzka — 220.000 zł; dom nowy dwupokojowy, zaraz wolny duży ogród zadzwoniony, blisko tramwaju — 140.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, zabudowaniami, dwie morze ogrody, blisko Poznania — 120.000 zł; sprzedam: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 39904g

Wdowiec lat 62, pozna skromną, samotną panią do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39888g.

Kawaler lat 28, wzrost średni, kierowca — ogrodnik z prowincji (z braku znajomości) posłubi posiadającą mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39803g.

Kupię willę względnie pół bliźniaczą do 400 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39911g

Kamienicę z wolnym mieszkaniem Poznań. Łazarz tania sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39967g.

Sprzedam gospodarstwo 8 ha za 30.000 zł. Zygmunt Michalak, Strzyżewo-Paczkowe, pow. Gniezno. 22954p

Kupna 5—15 ha pszennej ziemi z dobrymi budynkami, zelektryfikowane blisko kolei lub miasta w powiecie Jarocin, Pleszew, Ostrow, Krotoszyń, Środa, Września, Poznań, spiesznie poszukuję. Dokładny opis i cenę przesłać — Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 22959p

Karę blisko tramwaju spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39731g.

Sprzedam parcelę 1600 m², Puszczykowo, opłotowaną, studnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39762g.

Sprzedam działkę 1/4 ha za Szwarczkiem, blisko dworca kolejowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39788g.

Kupię domek wolny, Rogoźno lub Wągrowiec do 70.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39755g.

Okazja! Sprzedam domek z parcelą pod budowę w Lesznie. Zdzisław Dąbrowski, Leszno, ul. Szymanowskiego. 22958p

Sprzedam gospodarstwo rolne 9 ha, w dobrym stanie z inwentarzem żywym i martwym. Józef Barański, Janiszewo, poczta Poniec, pow. Gostyń. 22950p

Sprzedam tania dom — pokój z kuchnią, chłewem, 1 ha ziemi III kl., kolej na miejscu. Walenty Dziębała, Rybno, poczta Kiszewo, pow. Gniezno. 22952p

Zgubiono prawo jazdy na rower na nazwisko Piotr Frak, Kaszczor 20, pow. Wolsztyn. 22949p

Zgubiono tablicę rejestracyjną ze znakiem PE 26-92, Henryk Olszak. 39830g

Różne

Posiadam w dobrym punkcie parcelę zezwolenie na budowę. Przyjmie współnika do budowy domu bliźniaczego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39595g.

Panna posiadająca gospodarstwo pozna pana do lat 33, cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39594g.

Panna lat 20 i 3 kawalerów po trzydziestce posiadających gospodarstwa od 70—120 morg poszukują odpowiednią kandydatki (ta). Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39625g.

Kawaler przystojny na stanowisku zapozna przystojną panną do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39554g.

ZARZĄD
SPÓŁDZIELNI ROLNICZO - HANDLOWEJ
"SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W POZNANIU
prosi
SWOICH CZŁONKÓW - UDZIAŁOWCÓW
o pojęcie w terminie do dnia 15 stycznia 1965 r.
w kasie Spółdzielni w Poznaniu,
przy ulicy Głogowskiej 25
ZAŁĘGLYCH DYWIDEND
z tytułu posiadanych w Spółdzielni udziałów
członkowskich.
Jednocześnie nastąpi wymiana starych książeczek członkowskich na nowe. Nie odebrane w oznaczonym terminie dywidendy, zostaną zapisane członkom na poczet nowego udziału wgl. na uzupełnienie dotychczasowego udziału do statutowej wysokości zł 250,—.
K8494

» ARS CHRISTIANA «
w Warszawie, ul. Ogrodowa 37
prosi o składanie ofert na:
chusteczki, kokardki, wstążki,
medaliony, laurki
i inne podobne artykuły.
w terminie do dnia 25 stycznia 1965 r.
Informacji udziela Dział Handlowy —
Warszawa, telefon 20-33-18, 20-33-23.
K8435

DYREKCJA P. G. L. „KOZIOŁKI” podaje do wiadomości, że wyniki losowania nagród rzeczowych za m-c grudzień 1964 r. znajdują się we **wszystkich kolekturach**
K8547

SPÓŁDZ. INWALIDÓW IM. K. ŚWIERCZEWSKIEGO
POZNAŃ, ulica Sieroca 3/4 — telefon 527-96 i 527-97
INFORMUJE, ŻE
z dniem 1 stycznia 1965 roku
PROWADZIĆ BĘDZIE WYŁĄCZNIE
PRZETWÓRSTWO TWORZYW SZTUCZNYCH
TERMOUTWARDZALNYCH I TERMOPLASTYCZNYCH,
przejętych w ramach koncentracji i specjalizacji,
od Spółdzielni Inwalidów „Jedność”, „Pomoc Szkolna” oraz „im. Powstańców Wielkopolskich”
w Poznaniu.
K8514

Dnia 30 grudnia 1964 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa córka, siostra i wnuczka, przeżywszy lat 22, sp.
Jadwiga Szymaniak
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 3 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Zegrzu.
O bolesnej stracie zawiadamiają
RODZICE, RODZENSTWO I RODZINA
Poznań, ul. Słężańska 6.
K3995g

W dniu 30 grudnia 1964 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 70, sp.
Jan Przybylski
MISTRZ MALARSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 bm., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Francuska 58.
K3995g

ś. † p.
z **STACHOWSKICH**
PELAGIA SIP
opatrzona Sakramentami św., zmarła dnia 31 grudnia 1964 r. po długich i ciężkich cierpieniach.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Nabożeństwo żałobne odprawi się tego samego dnia o godzinie 8.30 w kościele św. Małgorzaty, na Śródcie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
pogrążeni w głębokim smutku
CÓRKA, SYN Z RODZINĄ
Poznań, ul. Koronarska 14 m. 1.
K4000g

Dnia 30 grudnia 1964 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra i ciocia, przeżywszy lat 74, sp.
Pelagia Kuczkowska
była długoletnia pielęgniarka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Szkolna 4/6.
K3995g

†
Dnia 30 grudnia 1964 r., o godzinie 2 zakończyła swój pracowity i bogobojny żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana mama, teściowa, siostra, bratowa, ciocia oraz najtrójkłowa babcia, przeżywszy lat 78, sp.
z **JANKOWSKICH**
Jadwiga Mańkowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadamia w ciężkim smutku
RODZINA
Poznań, ul. Małeckiego 22 m. 12.
K3995g

KOMUNIKAT
UPRZEJMIE ZAWIADAMIAMY P. T. KLIENTÓW
że z dniem 1 stycznia 1965 r. powołane zostało nowe specjalistyczne
Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe
Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Eldom”
przejmując od WPHGD „ARGED” sprzedaż hurtową wraz z podhurtowaniami w Lesznie, Gnieźnie i Kaliszu, sklepy detaliczne oraz zakłady naprawcze tego sprzętu.
Przedmiotem handlu P. T. H. „ELDOM” jest zmechanizowany sprzęt domowy, jak: lodówki, pralki, maszyny do szycia, odkurzacze itp.
SIEDZIBA „ELDOMU” — POZNAŃ, ulica Wielka nr 20 — telefon 526-63.
SKLEPY DETALICZNE:
* Poznań — ul. Wielka 24/25 — telefon 539-38
* Poznań — ul. F. Dzierżyńskiego 9 — telefon 595-54
* Poznań — ul. Głogowska 58 — telefon 632-93
ZAKŁADY NAPRAWCZE:
* Poznań — ul. Czerwonej Armii 41 — telefon 596-35
* Poznań — ul. Gąsiorowskich 6 — telefon 668-81
* Poznań — ul. Gnieźnieńska 13 — telefon 717-63
* Poznań — ul. Wielka 24/25 — telefon 539-38
* Poznań — ul. Kraszewskiego 17, Głogowska 161, Cedrowa Bl. 47
* Piła — ul. Marchlewskiego 37
* Szamotuły — ul. Dworcowa 3
* Środa — ul. Czerwonej Armii 3 — telefon 828
M8532

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW
OKRĘGU POZNAŃSKIEGO
W POZNANIU, ulica Albańska nr 17
zgłasza do sprzedaży wszystkim zainteresowanym,
części następujących marek pojazdów samochodowych:
1. części „MIKRUS” — po przecenie 50 %
2. części DKW, F-8, F-9 — po przecenie 50 %
3. części „LUBLIN” — po wartości 100 %
4. części P-70 — po wartości 100 %
5. części motocykla WSK-125 — po wartości 100 %
6. części motocykla WFM-125 — po wartości 100 %
7. części motocykla „Junak” — po wartości 100 %
8. części motocykla „Simson” — po wartości 100 %
9. części skutera „OSA” — po wartości 100 %
10. części motocykla SHL-150 — po wartości 100 %
Sprzedaż prowadzi Dział Zaopatrzenia w godz. od 7-10, tel.: 646-16.
K8407

Przetargi
RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY
STOLARZY W ZIELONEJ GÓRZE — ogłasza
PRZETARG na wykonanie na przestrzeni roku 1965:
— po 80 **KOMPLETÓW LUSTER** trzyskrzydłowych do sypialni — miesięcznie, ze szkła 3 mm — oraz
— 210 **SZT. LUSTER** jednoskrzydłowych po 30 szt. miesięcznie, ze szkła 4 mm.
Wymiary luster podamy oferentom przy otwarciu ofert.
Oferty należy składać w terminie do 8 stycznia 1965 r.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Otwarcie ofert nastąpi 9 stycznia 1965 r. o godz. 10 w biurze RSP Stolarzy w Zielonej Górze, ul. Chopina 1.
K8503

Dnia 30. XII. 1964 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św. nasza droga i niezapomniana matka, siostra, teściowa i babcia, sp.
Zofia Misiewicz
z domu Rączkiewicz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2. I. 1965 roku o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczej.
O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamiają
stroskani
SYNOWIE I RODZINA

W dniu 31 grudnia 1964 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek, teść i szwagier, sp.
Walenty Pawelczak
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 4 stycznia br., o godzinie 10.30 w kościele parafialnym w Rakoniewicach, po czym pogrzeb na katolickim cmentarzu.
W wielkim smutku pogrążona
RODZINA
Rakoniewice, ul. Krystyny 5.
K3991g

Przewielebnemu Duchowieństwu Kolegiaty Poznańskiej, Adwokatowi Zespołu Adwokackiego nr 7, Krawcom, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym i Wszystkim, którzy okazali tyle serca składając dowody współczucia, złożyli wieńce i kwiaty oraz wzięli udział w pogrzebie naszej drogiej matki, sp.
Teodozji Sobczak
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
CÓRKA I SYN
Poznań, ul. Za Bramką 7.
K39571g

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na wieczny spoczynek mojej żony, naszej drogiej mamy, sp.
Zofii Wojtaszek
a w szczególności Duchowieństwu, Dyrekcji Poznańskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego, Krawcom, Przyjaciółom, Lokatorom i Znajomym oraz za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty
składa
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
RODZINA
K3969g

Dnia 1 stycznia 1965 r. zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 57, nasza najukochańsza matka, babcia, siostra i teściowa, sp.
Anna Krause-Brandowska
z domu SERDECKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Kościelcu.
O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamiają
DZIECI I RODZINA
Poznań, ul. Grunwaldzka 31 a m. 4.
K39957g

Spółdzielnia Pracy
Lekarsko-Specjalistyczna
w Poznaniu
PODAJE UPRZEJMIE
DO WIADOMOŚCI, ŻE
W SPÓŁDZIELCZEJ PRZYCHODNI MEDYCZNEJ
przy ulicy 23 Lutego nr 40
(narożnik ulicy Zamkowej)
URUCHOMIONY ZOSTAŁ
Gabinet Psychologiczny
W zakres działania wchodzi sprawy związane z trudnościami wychowawczymi, opóźnieniami w nauce itp.
Wszelkie informacje na miejscu
bądź telefonicznie pod nr 596-05.
K8535

ZAKŁADY MIĘSNE W JANOWCU Wlkp., ul. Kościuski 33/34, ogłaszają PRZETARG NIE-OGRAŃCZONY na:
1. oczyszczenie i przygotowanie terenu pod składowanie lodu naturalnego, polegające na częściowym przesunięciu masy izolacyjnej w obręb składowiska;
2. wyrąb w okresie zimowym 1964/65 około 600 ton lodu naturalnego, przewiezienie go i ułożenie w pryzmy wraz z całkowitym przykryciem izolacją dostarczoną przez Zakłady. Odległość składowiska od wyrębu — ca 100 m.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać do dnia 8 stycznia 1965 r. w kopertach zalakowanych, których komisijne otwarcie nastąpi w dniu 9 stycznia 1965 r., o godzinie 10.
Przy rozpatrywaniu ofert na wyrąb lodu będą brane pod uwagę ceny zatwierdzone przez Państwową Komisję Cen.
Informacji w sprawie oczyszczenia terenu i wyrębu lodu udziela codziennie w godzinach urzędowych Sekcja Zaopatrzenia Materiałowego.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.
K8433

Komunikaty
WYDZIAŁ KOMUNIKACJI — PREZYDIUM
RADY NARODOWEJ M. POZNANIA w związku ze stwierdzonym wzrostem zagrożenia w ruchu drogowym spowodowanym w znacznym stopniu dostawami towarów w miejscach objętych zakazem, unieważnia z dniem ogłoszenia dotąd wydane zezwolenie uprawniające do urządzania postoju pojazdami w miejscach objętych zakazem postoju względnie zatrzymywania się.
K8540

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI
RADIO — PROGRAM I: 7.20 Piosenka dnia; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muz. rozrywk.; 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”; 9.05 Mel. rozrywk.; 10.05 Felieton pt. „Przemysł elektroniczny”; 10.10 Muz. rosyjska; 11.05 Muz. rozrywk. wesołych melodii i piosenek; 11.50 „Rodzice a dziecko”; 12.15 Rolniczy kwadrans; 13.05 Mel. rozrywk.; 14.05 „Niezapomniane strony”; 14.30 „Mój program na antenie”; 15.10 „Sportowe wieści na start”; 15.30 Z życia ZSRR; 16.35 „Sześćty dzień tygodnia”; 17.05 „Złoty medal dla Polski”; 17.25 „Miesiące mojego życia”; 17.50 Publicystyka międzynarod.; 18.05 Muz. dnia; 19.05 Kurs jęz. franc.; 19.15 „Wędrowniki muzyczne po kraju”; 20.35 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.05 Gra „Studio M2”; 23.35 Muzyka rozrywkowa i taneczna.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi”; 8.50 Mel. operetkowe; 9.05 Muz. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.40 „Gość weselny” fragm. pow.; 11.05 Koncert chopinowski; 12.15 Magazyn rolniczy; 13.10 „Kultura pilnie poszukiwana”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.05 Z twórczości Edw. Griega; 15.30 „Nie duża nie krótka historia mamusia ko się Lutek nazywał” słuch.; 16.25 „Remanent — pozycja 64”; 16.30 Grajaca szafa; 17.25 Muz. rozrywk.; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 „Matysia-kowie”; 20.05 Muzyka tan.; 20.40 Audycja literacka; 21.40 Gra Zespołu J. Miliana; 22.05 Radio-Kabaret „Trzy po trzy”; 23.35 Muzyka taneczna.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.
TELEWIZJA: 10. Film z serii „Disneyland”; 11. Przerwa; 16.55 Program dnia; 17. Wiadomości; 17.55 Program tygodnia; 18.30 Fab. film. ameryk. „Legion zatrzaśnięty” (od 14 l.); 19.10 „Wieczorne rozmowy”; 19.30 Dziennik; 19.50 „Dobranoc”; 20. Fab. film franc. „Winny” — 1. 16; 21.35 Film krótkometrażowy; 21.55 Wiadomości plus relaks; 22.20 „Kabaret Starszych Panów” — „Kaloryferia”.
Telewizja zastrzega prawo do zmian.
NIEDZIELA
RADIO — PROGRAM I: 7.15 „Obiadynka”; 7.50 Muzyka; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.20 Magazyn Wojskowy; 10.05 Dla dzieci pt. „Zagadki białe i kolorowe”; 10.40 Konc. życzeń; 11.40 „Kościusko i Napoleon”; felieton; 12.10 „Plan my na mapie”; 12.20 „Piosenka miesiąca”; 12.50 Gra duet fortep. Kisielewski i Tomaszewski; 13.05 „Niedzielny Kiernasz Muzyczny”; 13.30 Konc. dnia; 14.30 „W Jezioranach”; 15.05 Kultura pilnie poszukiwana — Magazyn miesieczny; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 „Dom otwarty” słuch.; 17.40 Mel. rozrywk.; 18. Wyniki Toto-Lotka; 18.05 Muzyka; 18.50 „Kabarecik reklamowy”; 19.05 Poznańska 15-tka Radiowa; 20. Tydzień w kraju i na świecie; 20.35 „Matysia-kowie”; 21.05 Kabaret Starszych Panów; 22.05 „Niedzielne wieczory muzyczne”; 23.10 Gra Ork. Tan. PR.
WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 23.
PROGRAM II: 8.10 Spacerzy muzyczne po wielkopolskiej wsi; 9.20 Felieton literacki; 9.30 Konc. rozrywk.; 10.30 Zespół Dziewiatka; 13.15 Felieton przyrodniczy; 13.30 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 14. Poznań. konc. życzeń; 15. Dla dzieci słuch. pt. „W zamkniętych oczach”; 15.45 Z nagrań archiwalnych R. Kozłowskiego; 16. Reportaż noworoczny; 16.30 Konc. chopinowski — Polacy kandydaci na VII Międzynarodowy Konkurs Chopinowski; 17.15 Spiewa Cent. Zespół Art. WP; 17.30 „Zgadnij-zgadula”; 19. Rewia piosenek; 19.30 „Schody” słuch.; 20. Muzyka baletowa; 20.32 Gwiedź przy muzyce; 22.20 „Remanent — pozycja 64”; 22.30 Gra Ork. Tan. Rozgl. Śląskiej PR; 23.55 Muzyka taneczna.
WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.03, 17, 21, 23.50.
TELEWIZJA: 11.30 „Malgosia” — film fab. prod. bułgarskiej; 12.50 Przerwa; 14.15 Program dnia — wyniki „Koziołków”; 14.40 TV Kurs Rolniczy; 15.10 „Z filmoteki XX-lecia”; 16.10 Film krótkometr.; 16.30 „Teatrzyk w koszu”; 17.15 Film krótkometr.; 17.30 Program muzyczny — baletowy; 18. Wielka gra — teleturniej; 19.10 „Glob”; 19.30 Dziennik — wyniki Toto-Lotka; 19.50 Dobranoc; 20. „Długa miłość cioci” — fab. film węgierski (l. 16); 21.25 Sportowa Niedziela; 21.55 Wieczorny relaks; 22. Aktualności sportowe.

Wielkopolski
Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapiski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączący wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. M-2

Sylwestrowa noc

Magiczne słowo Sylwester przemówiło w niejednym domu utarte zwyczajem i porządku. Już na długo przed dniem kończącym stary rok, wiele rozmów w rodzinnym i pozarodzinnym gronie odbywało się wokół noworocznych kreacji, fryzur...

Reporter rozpoczął też sylwestrową wędrowkę od wizyty w zakładzie fryzjerskim mistrza Seweryna Szydłowskiego. W damskich fryzurach raczej nie nowego, natomiast w męskich najmodniejszy jest podobno „leżący jeź”. Ostatnim klientem, który opuścił zakład (o godz. 19.15) był pan strzyżony właśnie w tym stylu.

Od godziny 20 zapelniać zaczęły się sale balowe. Nie było chyba w Poznaniu zakładu pracy, dysponującego jakąkolwiek salą, w którym nie odbywałyby się sylwestrowa zabawa. Wszędzie nastroj pogody i wesół.

W Izbie Rzemieślniczej Nowy Rok powitali przewodnicy pracy, dla których bal urządziła Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych. Honoru gospodarza spełniał jej przewodniczący — Zdzisław Cegielski. Wymieniony nastrój panował też na zabawie pracowników Zakładów H. Cegielski. Podobnie było w Domu Turysty, gdzie spotkali się pracownicy i aktywi turystyczni naszego miasta.

Krótko przed północą wyłudniły się poznańskie ulice. Tylko ci, którzy muszą — z racji swoich obowiązków — pozostają na ulicach. Są to przede wszystkim milicjanci. Dostojnie pięć przed dwunastą reporter rozmawiał z sierżantem Henrykiem Jankowiem i plutonowym Józefem Szczepaniakiem. Obaj stwierdzili, że nie często mają taką spokojną służbę.

Jeśli już mowa o milicjantach, to dla tych, którzy pełnią służbę na Jeźcach znalazły się specjalne upominki. Wręczali je o północy F. Kosmowski — przewodniczący Komisji Ochrony Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego DRN, sekretarz tejże — J. Miel-

Pół godziny na Malcie

Sluszne postulaty

Dla większości mieszkańców Poznania określenie „Malta” kojarzy się przede wszystkim z pięknym jeziorem regatowym. A nie trzeba zapominać, że taką samą nazwę nosi małe osiedle zamknięte wśród kilku uliczek, skupionych w pobliżu Fabryki Papieru.

Dla wielu rejonów bardziej zbliżonych do centrum miasta Malta stanowi wyraźny kontrast. Domy są tu w większości przypadków stare, niereparowane od czasu zakończenia wojny, brak chodników, a stojące przy ulicy latarnie nie ogólnie się nie palą.

Jeśli trzeba się pogodzić z tym, że załatwienie wielu palących problemów jest niemożliwe w najbliższej przyszłości, a to z uwagi na konieczność przeprowadzenia większych inwestycji (m. in. wodociąg, kanalizacja), to jednak widzieć trzeba i sprawy, których rozstrzygnięcie może nastąpić o wiele szybciej. Mamy przede wszystkim na my-

Rejestracja przedpoborowych

Prezydium Rady Narodowej Poznania, Urząd Spraw Wewnętrznych, zawiadamia, że w Poznaniu zostanie przeprowadzona przez referaty wojskowe Wydziałów Spraw Wewnętrznych Prezydium Dzielnicy Rad Narodowych rejestracja przedpoborowych mężczyzn urodzonych w 1947 roku — zamieszkujących stale i przebywających czasowo ponad 2 miesiące w Poznaniu.

Rejestracja w poszczególnych dzielnicach odbędzie się: Stare Miasto: od dnia 11. I. do 12. 2. 1965 r. przy ul. Kościuszki 106a (w referacie wojskowym); Nowe Miasto: od 11 do 23 stycznia 1965 roku przy ul. Michała 50 (świetlica) Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Kolejowych, Zakład nr 2; Wilda: od 11 stycznia do 2 lutego 1965 r. przy ul. Gwardii Ludowej 45 II ptr. pok. 24 (referat wojskowy); Grunwald: od 11 stycznia do 11 lutego 1965 r. przy ul. Matejki 10 (wiejskie z ul. Wypiańskiego) w świetlicy PSS; Jeżyce: od 4 stycznia do 6 lutego 1965 r. przy ul. Słowackiego 22 (partier) w Klubie Radnego.

Przedpoborowi winni zgłosić się do rejestracji w dniach wyznaczonych według planów podanych w obwieszczeniach. (na)

carek, kierownik Komendy Dzielnicy MO — mjr W. Walczak i por. S. Piechociński.

Parę minut po północy reporter złożył życzenia państwu Leokadii i Andrzejowi Wasutyńskim, których Nowy Rok zastał na ulicy (sympaty czna para wracała z sylwestrowego koncertu w kinie „Olimpia”).

Już noworoczny spacer rozpoczęliśmy od Pałacu Kultury, gdzie spotkanie wyznaczyli sobie pracownicy aktywu kulturalnego, artyści, plastycy. W auli UAM Nowy Rok powitali pracownicy uczelni i liczne grono zaproszonych gości. Przy pełnym komplecie odbywał się bal w Hotelu „Merkury”. Tu świetny nastrój wprowadzał przede wszystkim — jedyny tego typu w Poznaniu — najbardziej obecny nowoczesny zespół muzyczny pod kierownictwem Romana Pahlia. Komplety miały również wszystkie lokale nocne. (jm)

Również i studencki Sylwester był ze wszech miar uda-

ny. Bawiono się głównie w studenckich klubach.

Klub „Od nowa” gościł 250 osób — studentów, jak i absolwentów. Do białego rana trwała zabawa w „Nurcie”. Klub odwiedziło ponad 70 par nieomal ze wszystkich kierunków studiów. Na sali zauważyć można było długie, białe suknie. Specjalne atrakcje to szampan dla trzynastego gościa oraz szampan dla wszystkich o północy.

Mimo że skromny bardzo, bo tylko dla 80 osób udało się bal dla działaczy studenckich Uniwersytetu w klubie „Bratniak” na Winogradach. W doborowym towarzystwie widziano także panów we frakach.

Z innych uczelni: Politechnika „szalała” w swej auli przy ul. Strzeleckiej, a wielbiciele sztuki medycznej oczywiście w „Medyku”. (ad)

Czy wszyscy bawili się kulturalnie?

Niestety, znalazło się paru takich, którzy zakończyli stary, bądź rozpoczęli nowy rok w... Izbie Wytrzeźwień. Pierwszego „pacjenta” przywieziono tam w Sylwestra o godz. 13, ostatniego w Nowy Rok o 5.30. W sumie do północy doprowadzono 16 „pacjentów”, a po północy czterech



Powodzeniem cieszył się hotelowy cocktail-bar, okupowany także przez słabą pleć.

dalszych. Wśród tych, którzy przebrali miarkę znalazły się dwie kobiety oraz dwóch... chłopców w wieku lat trzynastu. Ci ostatni podobno przez cały rok zbierali makulaturę, by kupić sobie pół litra wódki i papierosy na Sylwestra. Smutne to doprawdy...

Dużo pracy miało Pogotowie Ratunkowe, które kilkakrotnie musiało opatrywać mocno pokaleczonych i poparzonych niedowarzonych pirotechników, wiwatujących petardami. Poza tym tradycyjne w takich okolicznościach kolki (najczęściej po przepiciu). Natomiast bardzo spokojną noc mieli nasi strażacy. Pożarów nie było. (jm)

Można i obserwować innych. Parasolki, baloniki oraz panie mgr chemii — Wanda Rokos i artysta plastik — Krystyna Stawska-Skupinowa.

Fot. (3) — K. Przychodzki



biety” (franc., 16 l.); GONG — g. 10 i 12 „Ostrożnie babciu” (radz. 12 l.), g. 16, 18 i 20 „Winda towarowa” (franc., 16 l.); GRUNWALD g. 17 i 19.30 „Ostatni cowboy” — (USA, 12 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Rewia snów” (austr., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 — „Milioner bez grosza” (ang., 14 l.); KOSMOS: g. 17 „Cyryl” (radz., 12 l.), g. 19.30 „Dwaj panowie N” (pol. 16 l.) OLIMPIA — g. 10 „Holenderska przysłoga” (ang. 9 l.), g. 11.30, 14, 16.30 „Siedem naręczonych dla siedmiu braci” (USA, 12 l.), g. 19.30 Koncert noworoczny z filmem „Habib Monte Christo” — (franc.-włoski, 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Czarodziejski miecz” (jugg., 10 l.), g. 18 i 20 „Złodziej w hotelu” (USA, 18 l.); PANCERNIAK g. 17.30 i 20 „Zona dla Australijczyka” (pol., 12 l.); PAŁACOWE g. 15 i 18.30 „Anatomia morder-



Do białego rana łańczono w „Merkurym”. Fot. (3) — K. Przychodzki

Z Wildy na 9 obozów

Z dzielnicy Wilda wyjechało na obozy zimowe ponad 200 uczestników. Przy pomocy Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium DRN Wilda zorganizowało bowiem 9 obozów w górach. Fundusze na ten cel przeznaczyły także komitety rodzicielskie niektórych wileńskich szkół, m. in. Liceum nr 5, oraz ZHP.

W tej dzielnicy czynne są ponadto dwie placówki dla dzieci, które nie mają zapewnionej opieki rodzicielskiej oraz dla dzieci rodziców pracujących. Jedną z nich mieści się w Ogródku Jordanowskim przy ul. Bema. W tym punkcie przebywa codziennie ok. 80 dzieci, dla których urządza się wycieczki, wieczornice i rozmaite zajęcia. W tych dniach TPD zorganizuje tu także imprezę noworoczną. Druga placówka mieści się w świetlicy szkoły nr 49 przy ul. Łozowej.

Jeśli tylko poprawią się warunki atmosferyczne, dzieci będą mogły korzystać z lodowiska, które m. in. przygotowała no przy szkołach nr 39 i 49. (a)

Można telefonicznie

W końcu listopada ub. roku zameściliśmy notatkę, apelującą do władz służby zdrowia o wprowadzenie — wzorem Wrocławia — telefonicznych zgłoszeń do lekarza w poradniach rejonowych. Wydział Zdrowia Prezydium Rady Narodowej Poznania zawiadomił nas w tych dniach, że wydał polecenie telefonicznego przyjmowania zgłoszeń pacjentów. Zarządzenie to dotyczy na razie poradni rejonowych na Jeżycach i Nowym Mieście. Przez pewien czas będzie się śledzić efekty tego zarządzenia. Jeśli system zda egzamin rozszerzy się go na pozostałe rejonu lecznictwa otwartego. (c)

PAMIĘTAJCIE, ŻE JEDEN GRZEJNIK ELEKTRYCZNY ZUŻYWA TYŁE PRĄDU, CO 20 ŻARÓWEK 60-WATOWYCH!

stwa” (USA, 18 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Sad” (radz., 12 l.); RIALTO — g. 12.15, 14.30, 17 i 19.30 „Dwie noce jednego dnia” (jugg., 16 l.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 „Nagie ostrze” (ang., 16 l.); TECZA — g. 16 „Tajemnica złotej runy” (franc., 9 l.), g. 18 i 20 „Stokrotka” (franc., 18 l.); WARTA — g. 10—13.10 „Wielka tajemnica” (franc., 14 l.) — non stop; g. 15, 17.30 i 20 „Wieżnia nocy” (arg., 16 l.); WILDA g. 10, 13, 16 i 19 „Panienka z okienka” (pol., 12 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Sędzia dla nieletnich” (NRF, 16 l.); WRZOS (Lubów) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Japonia wczoraj i dziś” (cz. I i II).

KONCERTY

AULA UAM — g. 11 i 19.30 — Koncert symfoniczny — Beetho-

Konkurs czterech skoczni

Witke i Przybyła na 14 i 15 miejscu

Na olimpijskiej skoczni w Garmisch Partenkirchen rozegrany został w Nowy Rok drugi międzynarodowy konkurs skoków narciarskich z cyklu niemiecko-austriackiego turnieju 4 skoczni. Zawody wywołały ogromne zainteresowanie. Na trybunach zebrało się ponad 25 tys. widzów.

Zwycięzcą konkursu w Ga-Pa został niespodziewanie Fin Pukka, który za skoki długości 83 i 81 m otrzymał notę 216,0 pkt. Drugie miejsce zajął reprezentant NRF Ihle, przegrywając z Finem tylko o 0,1 pkt. Niemiec miał skoki 81 i 86,5 m, otrzymał notę 215,9. Najlepsi zawodnicy w pierwszym konkursie znaleźli się w czołówce. Norweg Brandtzaeg był piątą, a radziecki zawodnik Kowalenko — czwartą.

Z Polaków tym razem najlepszy był Witke. Za skoki długości 80 i 79 m otrzymał on notę 203,0 pkt. Przybyła uplasował się na 15 pozycji z notą 202,7 pkt. za skoki 76 i 82,5 m. Wala wypadł najstabilniej, zajmując 48 miejsce z notą 176,1 pkt. (skoki 71 i 72). Warto dodać, że świetny zawodnik norweski Engan zajął dopiero 19 miejsce z notą 199,0 pkt. za skoki 74 i 80 m. Znany Fin Kirjonen był 12.

Drugi konkurs przyniósł poważne zmiany w łącznej punktacji. Wprawdzie prowadzi zdecydowanie Norweg Brandtzaeg, mając 440,7 pkt., a drugim jest radziecki zawodnik Kowalenko — 428,8 pkt., to na trzecie miejsce wysunął się reprezentant NRF Ihle — 416,6 pkt. Czwarte miejsce zajmuje Czechosłowak Motiejek — 408,3 pkt. Niespodzianką jest piąta po-

zycja naszego Józefa Przybyły, który w pierwszym konkursie zajął 11 miejsce. Polak ma 403,2 pkt. i wyprzedza Norwegów Wirkole — 402,5 pkt. oraz Engana 402,4 pkt.

A oto oficjalne wyniki konkursów:

1. Pukka (Fin.)	216,0 pkt.
2. Ihle (NRF)	215,9 "
3. Kurz (NRF)	214,5 "
4. Kowalenko (ZSRR)	213,3 "
5. Brandtzaeg (Norw.)	210,2 "
6. Subarew (ZSRR)	209,6 "
7. Motiejek (CSRS)	209,5 "
8. Lichteneger (Austria)	209,0 "
9. Mueller (Austria)	208,7 "
10. Wierietnikow (ZSRR)	208,6 "

dalekopisem

POLSCY TENISIŚCI WYELIMINOWANI

Polscy tenisiści startujący na Florydzie w turnieju tenisowym juniorów o „Puchar Słońca”, zostali wyeliminowani, po porażce z Włochami 0:3.

KUSZNIAR ZAGRA O TYTUŁ MISTRZA ŚWIATA

W Moskwie zakończono turniej pretendentów do walki o tytuł mistrzowski świata. Wygrała moskiewczanka A. Kusznir, która w terminie wyznaczonym przez Międzynarodową Federację Szachową, spotkała się z Noną Gaprindaszwili — obrończynią mistrzostwa świata.

NARCIARSKI BIEG SYLWESTROWY

Tradycyjny bieg narciarski organizowany w Sylwestra o wielką nagrodę WKS Zakopane, Przeglądu Sportowego i Zolnierza Wolności, wygrał J. Rysula przed J. Sobczakiem i E. Budnym. Trasę 17,5 km przebiegł zwycięzca w czasie 57.44,6.

KOCJAN NAJLEPSZYM SKOCZKIEM

W Zakopanem rozegrano na Srebrnej Krokwi tradycyjny, noworoczny konkurs skoków. Zwyciężył 17-letni Józef Kocjan. Prowadził on we wszystkich trzech seriach — oddał najładniejszy i najdłuższy skok konkursu — 73 m.

ŁYŻWIARZE NA TAFLI

Zawody łyżwiarzy szybkich zorganizowane w Zakopanem, w konkurencji kobiet, wygrała Mroske, przed Pilejczykówną i Seroczyńską. Bieg mężczyzn, po dyskwalifikacji Święcieckiego i Kłodowskiego, wygrał Kuch z warszawskiej Legii. (za)

Roelants zwycięzca biegu sylwestrowego

Tradycyjnym zwyczajem w sylwestrową noc w brazylijskim mieście Sao Paulo rozegrany został bieg uliczny zwany popularnie „Sylwestrową corridą”. Pogoda dopisała. Było 20 stopni ciepła, wiał lekki wiatr, który chłodził biegaczy podczas biegu. Obładowa 40 biegu w Sao Paulo nie była zbyt rewelacyjna. Największą gwiazdą to — rekordzista świata i mistrz olimpijski w biegu na 3000 m z przeszkodami Belg Gaston Roelants. Faworyt nie zawiodł oczekiwań. Bieg z całą stawką przez 7 tys. m, a na ostatnich 40 metrach wspaniałym finiszem wyprzedził prowadzącego Hiszpana Cisnerosa i uzyskał czas 21.37,07. Warto dodać, że rekord na tej trasie należał do Anglika Hymana, ustanowiony był w 1961 roku i wynosił 21.24,7.

A oto dalsza kolejność biegaczy na mecie (dystans 7400 m): 2) Cisneros (Hiszpania) 21.46,03, 3) Heland (Norwegia) 21.52,03, 4) Oliveira (Portugalia) 21.52,04, 5) Ambu (Włochy) 21.56,05, 6) Wiggs (W. Brytania) 22.03,0.

LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Wielkopolski haft ludowy” — g. 9—14.

PAŁAC KULTURY — Wystawa prac uczestników Społ. Ogólna Kultury Plastycznej w Poznaniu i dziecięcych kół Miłośników Plastyki — g. 10—18.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. J. STRUSIA (chir., interna, okulistyka), ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86.

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 138/140, Główna 33, Staroleśka 79.